

LUTY 2000

ISSN 1507-6660

# Powiatowa

Nr 2 (11)

cena 2 zł

BLEDZEW



MIĘDZYRZECZ



PRZYTOCZNA



PSZCZEW



SKWIERZYNA



TRZCIEL



**W NUMERZE :**

- SYBIRACY
- CZŁOWIEK CZŁOWIEKOWI
- ZŁOTE GODY
- WOŚP I WALENTYNKI
- SPORTOWIEC POWIATU - FINAŁ

# Przesypownia Wapna i Cementu

Spółka z o.o.  
66-300 Międzyrzecz  
ul. Fabryczna 3  
tel./fax: 741 16 47

## Polecamy w ciągłej sprzedaży:

1. Cement luzem
  - CEM I - 42,5 R
  - CEM II AS - 32,5 Rz cementowni GÓRAZDŹE i STRZELCE OPOLSKIE
2. cement workowany 50 kg i 25 kg
3. wapno hydrolyzowane

**Zapraszamy**



**GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY  
MIĘDZYRZECZ**

66-300 Międzyrzecz, ul. Waszkiewicza 24  
tel./fax 741-23-02

## **ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE DEPOZYTÓW**

**Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz**  
oraz jego oddziały: **Trzciel, Bledzew, Pszczew**

wprowadziły oprocentowanie depozytów

np. 3 miesięczne oprocentowane **13,25%** w skali roku.

Mając depozyt w banku można wykorzystać go do zabezpieczenia zaciągniętego kredytu na bardzo korzystnych warunkach.

**Nasz Bank dla Ciebie**

# Projekt Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego gotowy



Zarząd Województwa Lubuskiego na posiedzeniu 10 stycznia br. przyjął projekt Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Oznacza to, że obecnie projekt ten zostanie przekazany Sejmikowi i po konsultacjach i debacie w komisjach skierowany będzie pod obrady Sejmiku. Termin debaty Sejmiku nad projektem strategii wyznaczony jest na 6-go marca br. w Gorzowie.

Po okresie intensywnych konsultacji powołany został zespół redakcyjny strategii pod kierunkiem wybitnych regionalistów prof. **Grzegorza Gorzela**ka i prof. **Bohdana Jałowieckiego** z Uniwersytetu Warszawskiego. Projekt Strategii określa cztery wyzwania (cele główne) oraz 19 celów operacyjnych. Wyzwania główne to:

1. Zapewnienie przestrzennej, gospodarczej i społecznej spójności regionu.
2. Podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa i zwiększenie potencjału innowacyjnego nauki i gospodarki.
3. Wspieranie przedsiębiorczości.
4. Efektywne wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego i kulturowego.

Cztery wymienione wyżej główne wyzwania rozwojowe stanowią oś strategii, na której powinny być oparte konkretne działania.

Wyzwanie pierwsze to zapewnienie przestrzennej, gospodarczej i społecznej

spójności województwa poprzez rozwój infrastruktury drogowej, modernizację obszarów wiejskich i współpracę transgraniczną, która zwiększa wewnętrzną spójność regionu i intensyfikuje jego powiązania z przestrzenią europejską. Modernizacja obszarów wiejskich nie oznacza rozwoju rolnictwa lecz jego restrukturyzację i przesuwanie części ludności rolniczej do innych zajęć.

Zwiększanie spójności regionu będzie miało pozytywne skutki społeczne polegające na wzroście ruchliwości przestrzennej (migracja, dojazdy do pracy). Modernizacja obszarów wiejskich, dzięki zwiększeniu dostępności komunikacyjnej, poprawi stan infrastruktury (wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnie ścieków, gazyfikacja) doprowadzi do poprawy sytuacji zdrowotnej i wzrostu zamożności mieszkańców. W tym zadaniu przewidziana jest również modernizacja drogi nr 3 i przystosowanie jej do standardu drogi ekspresowej, a więc również budowa obwodnicy Międzyrzecza.

Wyzwanie drugie to szeroko rozumiana edukacja oraz nauka i przygotowanie młodych mieszkańców regionu oraz jego placówek badawczo – dydaktycznych do nowych wyzwań. Wyzwanie to jest szczególnie ważne we współczesnej gospodarce wiedzy i innowacji. Rola i odpowiedzialność samorządu jest tu bardzo duża. Powinien on wspierać zarówno same placówki powszechnej edukacji, jak i instytucje naukowo – dydaktyczne. Edukacja społeczeństwa ma bardzo ważne znaczenie dla przyszłości regionu, ponieważ w warunkach globalizacji i konkurencji wykształcenie staje się nie tylko jednym z najważniejszych czynników rozwoju, ale w planie indywidualnym zwiększa szansę na rynku pracy i przyczynia się do zwiększenia poziomu życia zarówno jednostki jak i rodziny. Wspieranie edukacyjnych wysiłków młodzieży ze środowisk zagrożonych strukturalną marginalizacją jest ponadto jedynym skutecznym sposobem na przerwanie zakłętą koła biedy, bezrobocia i zależności od pomocy społecznej. Celem strategicznym tego wyzwania będzie utworzenie Uniwersytetu Lubuskiego.

Wyzwanie trzecie to wspieranie przedsiębiorczości. Jest to szeroki zakres działań inicjatywno - organizatorskich wspomagających biznes i tworzących regionalne sieci innowacji na bazie współpracy firm i uczelni wyższych. Samorząd województwa powinien ułatwiać przepływ dorobku placówek naukowo – badawczych do przedsiębiorstw, które głównie dzięki takim kontaktom mogą podnosić swój poziom technologiczny, a tym samym uzyskać bardziej równoważne pozycje w kontaktach z partnerami, w tym z partnerami zagranicznymi. Należy również wspierać wysiłki różnych podmiotów w celu restrukturyzacji i reorientacji towarowych gospodarstw rolnych. Wspieranie przedsiębiorczości to realizowanie ważnych celów społecznych takich jak: tworzenie nowych miejsc pracy i zmniejszanie bezrobocia, wzrost zamożności mieszkańców regionu, wzrost globalnej sumy podatków umożliwiających zwiększenie wydatków na cele społeczne, oświatowe i kulturalne.

Wyzwanie czwarte to racjonalne, zorientowane ku przyszłości wykorzystanie środowiska, w tym głównie rozwój turystyki jako gałęzi gospodarki. Tworzone w turystyce i usługach okolicy turystycznych miejsca pracy powinny stopniowo wchłaniać młodzież wychodzącą z gospodarstw rolnych.

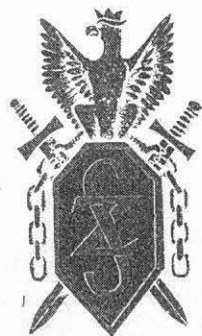
Należy podkreślić, że wymienione wyżej cele są wzajemnie powiązane i uwarunkowane. Realizacja każdego z nich ułatwia osiąganie wszystkich pozostałych. Ponieważ samorząd wojewódzki w wielu działaniach wynikających ze strategii ma ograniczoną moc sprawczą, działania samorządu na rzecz realizacji strategii podzielić trzeba na zadania znajdujące się bezpośrednio w gestii samorządu i na takie, do których samorząd może tylko zachęcać i które może stymulować.

W następnych wydaniach „Powiatowej” będę chciał przedstawić niektóre dane dotyczące regionu, a wynikające z przeprowadzonej diagnozy.

**Edward Fedko**  
Radny Sejmiku  
Wicemarszałek

Województwa Lubuskiego

# W imię pojednania



Nie tak dawno minęła 60 rocznica wybuchu II Wojny Światowej. Obchodzono ją w sposób niezwykle uroczysty i ważny dla nas wszystkich. Oto, po raz pierwszy w powojennej historii, Niemcy wspólnie z Polakami składają kwiaty pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża. Tam, gdzie przed 60 laty rozpoczęła się najstraszliwsza z wojen potwierdzono symbolicznie, że wiekowe zło dotyczące obu narodów zostało pokonane. Dziś Niemcy stały się naszym sojusznikiem wojskowym i ważnym partnerem gospodarczym, a przede wszystkim przyjaznym i bezpiecznym sąsiadem wspólnie budującym Europę.

Przepraszamy Naród Polski za wyrządzone krzywdy i zgodziliśmy się na zadośćuczynienie. Pragniemy również ułożenia dobrych sąsiedzkich stosunków z Rosją, drugim, niegdyś pod sztandarami ZSRR, groźnym i agresywnym wobec Polski wrogiem. Oczekujemy na pojednawcze przeprosiny i zadośćuczynienia za pozostawione mienie, niewolniczą pracę, krzywdy i upokorzenia. Wiemy, że rozmowy z Rosją nie są łatwe. Cięższy długie lata przez własny totalitarny stalinowski system, prosty naród rosyjski nie chce wziąć ciężaru odpowiedzialności na siebie. W przeciwieństwie do Niemców, gdzie zdecydowana większość społeczeństwa solidaryzowała się z Hitlerem i im większe były ich wyrzuty sumienia, tym łatwiejsza była z nimi rozmowa. Ponadto Rosja wciąż boryka się dziś z własnymi problemami gospodarczymi i sprzecznymi nastawionymi, w kwestii polityki wewnętrznej, poszczególnymi ugrupowaniami politycznymi. Istnieją również inne porównawcze aspekty pomiędzy Niemcami a Rosją w zakresie polityki pojednawczej, do których nie sposób w krótkiej relacji ustosunkować się.

Żyjemy nadzieją, że planowane na rok 2000 rozmowy w sprawie zwołania Kongresu Polsko – Rosyjskiego Pojednania przyniosą wiele korzystnych rozwiązań na miarę naszych oczekiwań. Polska wyciąga braterską dłoń do narodu rosyjskiego. Jesteśmy narodami chrześcijańskimi i zgodnie z wolą Bożą powinniśmy sobie wybierać. Nie znaczy to jednak, by doznane krzywdy puścić w niepamięć. Były one zbyt bolesne, a prawda o nich przez długie lata była tajona i przekłamywana.

Nam, „Sybirakom”, w przeddzień 60 rocznicy masowych deportacji Polaków na „Sybir”, która przypada na 10 lutego 2000 roku, szczególnie

utkwili w pamięci lata doznanych krzywd i upokorzeń. Nie sposób zapomnieć o zdradzieckim, tajnym planie Ribbentrop – Mołotow, zapisanym w historii jako czwarty rozbiór Polski, stanowiącym podstawę do likwidacji Państwa Polskiego i wyniszczenia jego narodu. 1 i 17 września 1939 roku dwa totalitarne systemy, nazistowski Hitlera i komunistyczny Stalina, przystąpiły do wykonania postanowień tego haniebnego planu. Armia Czerwona i oddziały NKWD po wkroczeniu 17 września 1939r. w granice Rzeczypospolitej i zadaniu „ciosu w plecy” cofającym się przed armią hitlerowską oddziałom polskim, przystąpiły do ich rozbrajania i internowania w obozach, które stały się miejscami okrutnych zbrodni: Katyń, Starobielsk, Ostaszków, Kozielsk, Miednoje i wiele innych znanych i nieznanych miejsc kaźni na narodzie polskim, żołnierzach, oficerach i inteligencji.

Sybir to symbol represji caratu, a później Stalina i jego następców wobec Polski i Polaków. Dla blisko 2 milionów Polaków przeznaczono Sybir. To już nie piesze konwoje, ale całe składy pociągów towarowych ciągnęły na wschód, gdzie w miejscach przeznaczenia czekała ciężka i wyniszczająca praca. Wielu z deportowanych zmarło w czasie nieludzkich warunków podróży - z wycieńczenia, mrozu i głodu. Nie wytrzymało pręgię niewolniczej pracy, znacząc swoją obecność, na tej nieludzkiej ziemi, licznymi mogiłami. Tym, którym łaskawy los pozwolił powrócić do kraju, jeszcze długo nie pozwolono czuć się wolnymi i równoprawnymi. Niejednokrotnie traktowano ich jak wrogów państwa i narodu. Ten rozdział haniebnej historii objęto tajemnicą. Wypaczono fakty i przekłamywano prawdę, a wszelkie dążenia do jej dotarcia i ujawnienia tępieno i karano z całą stanowczością prawa.

Po uzyskaniu niepodległości i zmianach politycznych w kraju reaktywowany w 1988 roku Związek Sybiraków postanowił przywrócić pamięć i prawdę o tamtych czasach. 14 lipca 1989 roku spośród 25 osób przybyłych na zebranie „Sybiraków” utworzono Koło Związku Sybiraków w Międzyrzeczu. Głównym zadaniem Koła było rozbudowanie jego szeregów - dziś liczy 95 członków, przyjmowanie i weryfikowanie dokumentów do uzyskania uprawnień kombatananta, a także tworzenie znaków pamięci o historycznej prawdzie tamtych dni.

Już w 50 rocznicę masowych deportacji Polaków na Sybir, przypadającą na 10 lutego 1990r. Związek Sybiraków w Międzyrzeczu uroczystie odsłonił tablicę pamiątkową na murach kościoła św. Wojciecha, która przypo-



# i przebaczenia

mina nam, do czego doprowadził moralny upadek ludzi, przynoszący tyle nieszczęść i cierpienia niewinnym ofiarom. Ku czci pamięci ofiar stalinizmu, zmarłym i pomordowanym na zesłaniu Sybirakom, we wrześniu 1998r. niezwykle uroczyste odsłonięto na cmentarzu komunalnym pomnik wybudowany ze składek członków Związku i dotacji UM i G w Międzyrzeczu, oraz przychylnych Związkowi Sybiraków instytucji i osób prywatnych międzyrzeckiej spo-

łeczności. W każdą rocznicę tragicznego września i lutego zapalane są tam znicze i składane kwiaty, a w kościołach odbywają się msze święte w intencji pomordowanych i zmarłych na zesłaniach Sybiraków. Z tych samych funduszy i w



tym samym czasie Związkowi Sybiraków w Międzyrzeczu ufundowano sztandar pod wymownym hasłem „Pamięć umęczonym – wierność żyjącym”. Poczet sztandarowy wystawiany przy grobach, miejscach pamięci zmarłych Sybiraków i w okresie świąt państwowych podkreśla obecność tych, którym dane było przeżyć prawdziwe piekło na ziemi. Znaki pamięci, to prawda, to część historii o ludziach, którzy żyli, cierpieli i ginęli w więzieniach, łagrach i na zesłaniach Sybiru tylko dlatego, że byli Polakami.

Apelujemy do społeczeństwa, a zwłaszcza do młodzieży szkolnej, by to co kryją w sobie owe „znaki pamięci” stało się trwałym elementem wychowawczym, by było wykorzystywane na lekcjach, by wiedza o losach Sybiraków była integralnym składnikiem procesu budowania systemu prawdziwych, humanitarnych, patriotycznych wartości współczesnego pokolenia polskiej młodzieży.

Uczmy się patriotyzmu również na cmentarzach. Pokolenia, które tracą pamięć o ofiarach przodków, o patriotycznych tradycjach, o czasie minionym, skazane są na utratę swojej tożsamości. Otaczajmy więc nasze pomniki czcią i serdeczną opieką.

Prezes Związku Sybiraków w Międzyrzeczu  
**Jan Antonowicz**



Wiesław Krawczyński

## MATKA BOSKA SYBIRAKÓW

*Prawie od dalekich kresów  
Płonących krwawą pożogą  
Przywędrowałaś tu do nas  
Tułaczą pątniczą drogą.*

*W sercach umysłach wygnanych  
Wśród stepów Kirgistanu  
Byłaś Opieką i Wiarą  
I światłem wierzących w Panu.*

(...)

*Gdy buran miotał się srodze  
Nad mogiłami naszymi  
Na tej krzyżowej drodze  
Po złej nieludzkiej ziemi.*

*Byłaś nam Pani Ostoja  
W modlitwach w trudach istnienia  
Nadzieją opieką swoją  
Dawaś nam powrót spełnienia.*

*Osiadłaś w Grodźcu w świątyni.  
Uproś nam łask swoich znaków  
Błogostaw łaskami swymi  
O Matko nas Sybiraków.*

Koronacja obrazu  
odbyła się 1 V 1994 r.

## Związek Sybiraków w Międzyrzeczu

informuje, że 10 lutego 2000r. o godz. 16<sup>00</sup> w Kaplicy Garnizonowej przy Jednostce Wojskowej odbędzie się msza św. z okazji 60 rocznicy masowych deportacji Polaków na Sybir.

Po mszy nastąpi złożenie kwiatów:

- pod tablicą umieszczoną na murze Kościoła Św. Wojciecha w M-czu,
- na cmentarzu komunalnym w M-czu.

Sympatyków Sybiraków prosimy o wzięcie udziału w naszej uroczystości.

Zarząd Koła  
Związku Sybiraków Międzyrzecz

# ZDROWIE

## Człowiek człowiekowi

Miła i wzruszająca uroczystość odbyła się 18 lutego br. w międzyrzeskim szpitalu. Dyrekcja i personel medyczny uhonorował mgr **Ludwikę Kaczmarczyk** – naczelną pielęgniarkę SP ZOZ M-cz, która otrzymała piękną statuetkę **Człowiek człowiekowi**. To zaszczytne wyróżnienie przyznawane jest ludziom wyjątkowym, którzy potrafią dać z siebie bardzo wiele innym – najbardziej potrzebującym. Organizują pomoc medyczną, działalność charytatywną i pomagają bezinteresownie – z potrzeby serca. A jak mówi św. Jan od Krzyża „Na koniec życia będziemy sądzeni z miłości”. Cieszę się, że Kapituła wybrała spośród wielu kandydatów międzyrzeszankę wielkiego serca. Lucyna – jeszcze raz serdecznie gratuluję.



## Życ długo i umierać bez strachu

Nie patrząc na trudności, podchody, brak zrozumienia i różne złośliwości – szpital w Międzyrzeczu działa sprawnie. Powstają nowe poradnie, oddziały, gabinety, bo taka jest powinność tej placówki, działającej dla nas – obecnych i potencjalnych pacjentów. 20 stycznia br. oficjalnie otwarto, w obecności senatora, starosty, duszpasterzy, władz miasta i licznie zgromadzonych gości, działający już w szpitalu Zakład Leczniczo – Opiekunicy przeznaczony dla ludzi starszych, schorowanych, samotnych. Kierownikiem jest dr **Halina Psuja - Wierzejska**, która wspólnie z 11 pielęgniarkami i 2 salowymi czuwa nad sprawnym funkcjonowaniem liczącego 25 łóżek oddziału. Są to tzw. łóżka długoterminowej opieki dla przewlekle chorych oraz 6 łóżek opieki paliatywnej. Oddział już cieszy się dużym powodzeniem, a nawet jest kolejka oczekujących na miejsce. Trzeba mieć tylko skierowanie od lekarza rodzinnego. „Medycyna powinna nauczyć człowieka żyć długo i umierać bez strachu” – te słowa J. Miecznikowa są hasłem przewodnim działalności nowego Zakładu, który ma pomóc pacjentom nie tylko medycznie, ale i psychicznie. W tej zawirowanej pogoni za pieniędzmi tak mało mamy czasu i serca dla starych rodziców, którzy często nie chcą też być ciężarem dla najbliższych. Dobrze funkcjonująca placówka może ten problem rozwiązać i często uspokoić sumienie. Ale służba zdrowia jest biedna, stawka dzienna wynosi 40 zł. Chorzy mają jedzenie zapewnione, ale brakuje tzw. dodatków żywieniowych: owoców, soków, jogurtów, drożdżówek. Szpitala po prostu na te dodatki nie stać. Potrzebne są też środki czystości, ręczniki, pampersy, pościel, telewizor, radio i wiele innych niezbędnych do godziwego funkcjonowania rzeczy. Stąd mój apel do ludzi wielkich serc – sponsorów i hurtowników, właścicieli piekarni i sklepów – pomóżcie! Wielu chętnych po prostu nie wie, że taka pomoc jest potrzebna. Dr **Gordziejewska** – wojewódzki konsultant ds. opieki paliatywnej i hospicyjnej, w ciepłych słowach podkreśliła zaangażowanie dyrekcji i personelu w stworzenie tak ważnej i potrzebnej dla całego powiatu placówki leczniczej.



## Zwyciężył zdrowy rozsądek

Bardzo poruszyła gminę Międzyrzecz wiadomość, że dr **Danuta Ronge** od 29 lat pracująca w szkolnym gabinecie stomatologicznym, najpierw w SP 1, a teraz Gimnazjum Nr 1 w M-czu - przestanie od stycznia 2000r. leczyć dziecięce zęby. Dentysty boją się chyba wszyscy, ale dr Ronge - laureatka Orderu Uśmiechu (to enement wśród stomatologów) - pomaga ten lęk przezwyciężyć, przyzwyczajają do dbania o zęby i oswoją z fotelem tortur. A dlaczego jest to temat ważny dla całej gminy? Dlatego, że do gimnazjum dojeżdżają dzieci z okolicznych wsi i to z tak zaniedbanymi zębami, że aż strach myśleć. Niektóre nawet nie wiedzą, że trzeba myć zęby, no i nie potrafią tego robić, więc trzeba je nauczyć. Niewiarygodne, ale prawdziwe. Już i tak jesteśmy szczerbatym społeczeństwem, bo kasy chorych uważają, że u dorosłych tylko „przód” zasługuje na uwagę, a zaniedbanie leczenia i profilaktyki u najmłodszych może zebrać w przyszłości straszne żniwo. Walka o gabinet i dr Danutę Ronge zbulwersowała naszą społeczność. Tyle lat nienagannej pracy i Order Uśmiechu, o który wystąpiły same dzieci, wiele słów uznania od byłych i obecnych pacjentów - to niezaprzeczone atuty lekarki. Pani doktor mogła mieć prywatny gabinet i robić pieniądze, ale wolała leczyć te - na początku - wrzeszczące i wierzgające, żeby potem mogły się uśmiechać pełną buzią. Nie mogą pominąć roli dyrektora Gimnazjum - mgr Alicji Witter, która pisała, dzwoniła i monitowała wszędzie, żeby uratować gabinet z przesympatyczną dentystką. Jak to dobrze, że zwyciężył zdrowy rozsądek.

Izabela Stopyra

# WAŻNE DLA PODRÓŻNYCH

Starosta Międzyrzeczki informuje, że od 10 stycznia 2000r. poprawiła się możliwość dojazdu do Warszawy i Berlina. Jest to możliwe dzięki temu, że pociągi Euro City „VARROWIA” i „BEROLINA” zatrzymują się na stacji PKP w Świebodzinie zgodnie z podanym rozkładem jazdy:

„VARROWIA”		„VARROWIA”	
Berlin	7.10	Warszawa	16.45
Świebodzin	9.14	Poznań	19.34
Poznań	10.25	Świebodzin	20.37
Warszawa	13.17	Berlin	22.46
„BEROLINA”		„BEROLINA”	
Berlin	17.10	Warszawa	6.45
Świebodzin	19.14	Poznań	9.34
Poznań	20.22	Świebodzin	10.37
Warszawa	23.17	Berlin	12.46

Z up. starosty  
E. Sawiński

## Z kalendarza Starosty, Starostwa i Rady Powiatu

Starosta Międzyrzeczki od wielu miesięcy pracuje intensywnie nad restrukturyzacją powiatowego szpitalnictwa. Zmiany ukierunkowane są na podniesienie jakości usług oraz obniżenie kosztów funkcjonowania tych placówek. Nadal tzw. językiem u wagi są domy pomocy społecznej, w których dzięki przeprowadzonej w ubiegłym roku restrukturyzacji obniżyły się koszty, a teraz trzeba dążyć do podniesienia standardów. Sfinalizowane zostały rozmowy i konsultacje z gminami dotyczące Powiatowego Programu Przeciwopowodzi. Został on ostatecznie uzgodniony i przyjęty do realizacji. W celu zapewnienia większego bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu i podróżnym, Starosta powołał zespół, który opracuje kompleksowy plan ratownictwa drogowego, w tym również medycznego.

Sporo czasu Starosta poświęca na spotkania z przedstawicielami samorządów gminnych, będąc inicjatorem wielu konkretnych działań, zmierzających do podjęcia wspólnych inwestycji. Starosta był inicjatorem spotkań wójtów i burmistrzów z przedstawicielami firmy MEDIA Międzyrzecz dysponującej ofertą gazyfikacji. Teraz już tylko od gmin zależy, która i kiedy będzie mogła i chciała skorzystać z tej oferty.

Podobnie rzecz się ma z możliwością oczyszczenia i zagospodarowania rzeki Obrzy. Starosta podjął się roli inicjatora spotkania gmin z dwóch województw, tj.

- lubuskie: Bledzew, Szczaniec, Trzciel, Zbąszynek, Skwierzyna, Przytoczna, Międzyrzecz

- wielkopolskie: Lwówek, Miedzichowo, Kuślin, Zbąszyń - które są zainteresowane tym problemem. Na spotkaniu przyjęto główne założenia programowe i opowiedziano się za koniecznością powołania stowarzyszenia lub celowego związku gmin nadobrzeńskich. Pan Kazimierz Puchan został natomiast upoważniony do zaprezentowania tego projektu w Urzędzie Marszałkowskim. Starosta wziął również udział w spotkaniu przedstawicieli gmin z Powiatowym Inspektorem Weterynarii. Przedstawiono na nim jego zakres zadań i kompetencji, a przede wszystkim obszar współpracy z gminami.

\*\*\*

Jednak dzień Starosty to nie tylko merytoryczna praca, lecz także trochę przyjemności, do których niewątpliwie zaliczyć należy liczne spotkania opłatkowe, w których wziął udział.

Miłą niespodziankę Starostwu w pierwszych dniach 2000 r. sprawiła jedna z pań dyrektorów międzyrzeczkiej szkoły, przynosząc tort z jedną świeczką symbolizującą pierwsze urodziny instytucji.

Maria Górna-Bobrowska

# USZCZELKA

Moje pokolenie i starsi pamiętają film pt. „Uszczelka” z Henrykiem Bąkiem w roli dyrektora. Nie jest jednak moim zamiarem przypomnienie szczegółów z tego filmu. Stwierdzą tylko krótko, że w tamtych czasach wśród powszechnych braków również z uszczelkami były problemy. Trudno jest mi zająć stanowisko w kwestii wszystkich uszczelki ale myślę, że w dobie obecnej można bez problemu dokonać zakupu prawie każdego rodzaju uszczelki np. do drzwi, okna, pralki, kranu itd. Każdy z nas wie dlaczego tak się stało. Problem rozwiązał się sam po wprowadzeniu gospodarki wolnorynkowej. Również każdy wie dlaczego stosujemy uszczelki. Powody są dwa – sprawność urządzenia i oszczędność /ciepła, wody, energii/ czyli w sumie pieniędzy.

Jak wspominałem wyżej - kupić można prawie każdy rodzaj uszczelki. Dlaczego użyłem słowa „prawie”? Bo w jednym przypadku mam poważne wątpliwości. Biorą się one z wyglądu naszych parkingów samochodowych, które początkowo miały liczne plamy od oleju silnikowego a obecnie większość z nich to jedna wielka plama takiego oleju. Panowie kierownicy – zachęcam Was – sprawdźcie w sklepach z częściami do samochodów, może i ten rodzaj uszczelki można już w Polsce kupić. Jestem pewien, że w znakomicie zaopatrzonych sklepach tej branży w Międzyrzeczu czy w Skwierzynie bez problemu dokonacie zakupu stosownej uszczelki. Trzeba tylko chcieć. Bo nie wierzę, że inne względy mogą wchodzić w rachubę, gdyż jakby nie kalkulować to zakup uszczelki i jej montaż musi kosztować mniej niż olej silnikowy, który codziennie – często na oczach sąsiadów- dolewacie do silników swoich pojazdów tylko po to, aby za jakiś czas /niedługo zresztą/ znalazł się na parkingu – dokładnie właśnie pod silnikiem Waszego samochodu.

Uszczelniając silnik w swoim pojeździe zaoszczędzicie swoje pieniądze, pieniądze swoich sąsiadów, którym ten olej nie będzie niszczył opon w ich samochodach i co najważniejsze -przestaniecie zatruwać środowisko, które należy nie tylko do zmotoryzowanych .

E. Sawiński

## Korporacja „Mój Sklep” to nowe możliwości dla naszego powiatu



Polska otworzyła szeroko granice dla zagranicznego kapitału. Wolna konkurencja jest znakiem czasu, a jednocześnie wielkim wyzwaniem. W ocenie Ministerstwa Gospodarki, za kilka lat 80% handlu będzie zmonopolizowane przez wielkie obiekty handlowe. Nie byłoby problemu, gdyby właścicielami był kapitał polski - ale grozi nam utrata własnego rynku i to właśnie budzi refleksje. Choć kapitał zagraniczny jest kluczowy dla rozwoju kraju, a konkurencja jest potrzebna dla postępu, to świadomość powyższego musi mobilizować. Handel jest jednak zbyt ważnym działem gospodarki, aby go po prostu oddać konkurencji. Zagrożenie utraty własnego rynku wymusza podjęcie działań prowadzących do wspólnego sukcesu.

W połowie lipca 1999r. powołano firmę Korporacja Centrum Logistyczne „Mój Sklep” SA, której celem jest podniesienie konkurencyjności rodzimego handlu poprzez wdrożenie autorskiego projektu pt. Rozwój Rodzimego Handlu i Usług „Mój Sklep”. Korporacja rozpoczęła działalność w 21 miastach.

mgr inż. Kajetan W. Pyrzyński

Międzyrzecz wspierany finansowo przez Bank Spółdzielczy też przystąpił do korporacji. Funkcjonuje już 10 sklepów, a jeszcze 20 może przystąpić na zasadach uprzywilejowanych. Przedstawicielem regionalnym jest Jolanta Maćkowiak, tel. (095) 742-1759

# O NICH NIE MOŻNA ZAPOMNIEĆ

Henryk PAŚNIEWSKI (1908 – 1981)

Nie był przeciętnym nauczycielem ani zwykłym wychowawcą. Tacy ludzie nie zawsze mogą liczyć na zrozumienie. Zaznał więc w życiu niemało goryczy. Ale, jak wspominał przed śmiercią, niektórzy uczniowie wracali do niego po latach mówiąc, że dzięki niemu zrozumieli co to znaczy b y ć z ł o w i e k i e m. Nic nie cieszyło go bardziej.

To, co było najważniejsze dla jego życia, wiązało się – w sposób niejako naturalny – z nauczycielską profesją. Udzielał się bowiem swym uczniom jako człowiek realizujący wartości ważne i piękne. Był jednym z założycieli międzyzrzeskiego liceum. Jego legitymacja nauczycielska, wystawiona przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, nosi numer 1. Pracę rozpoczął tu już 15 października 1945 roku. Razem z uczniami wnosił ławki do pustych jeszcze sal budynku szkolnego, zabiegał o wyposażenie gabinetu fizycznego, o stworzenie podstawowych warunków do pracy szkolnej. Uczył matematyki, fizyki i chemii. Wykładał matematykę na kursach maturalnych dla dorosłych. Był wychowawcą. Ówczesne władze oświatowe zwracały uwagę na jego gruntowną wiedzę, zarówno w zakresie nauk ścisłych jak i pedagogiki. Podkreślano też „zapal, poświęcenie i sumienność”, z jaką wykonywał pracę dydaktyczną i wychowawczą. Uchwałą Prezydium KRN, został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (za pracę oświatową w obozie koncentracyjnym w Dachau oraz na terenie Międzyzrzecza). Otrzymywał wyróżnienia, podziękowania i nagrody z Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu.

Zwolnił się ze szkoły na własną prośbę – po siedmiu latach nauczycielskiej pracy. Cierpiał na zawodową chorobę. Chroniczne zapalenie gardła. Jednakże dolegliwości tego typu cofają się zazwyczaj po leczeniu. Czyż nie mógł więc powrócić do zawodu, który traktował jak prawdziwe życiowe powołanie? Zrobiliby to bez wątplenia w innych warunkach... Wówczas jednak był rok 1952 – okres nasilania się stalinowskiego terroru. W tamtych czasach – ponurych i groźnych – usiłowano nadawać kłamliwą polityczno – światopoglądową interpretację wszelkim pedagogicznym poczynaniom nauczycieli. Niełatwo było to znieść człowiekowi głęboko wierzącemu w inną Prawdę i inny system wartości.

Wśród pamiętek przywiezionych przez H. Paśniewskiego z obozu w Dachau 3K, gdzie trafił w 1940r. z powodu bycia nauczycielem (w ramach hitlerowskiej akcji eksterminacji inteligencji polskiej), znajduje się szczególny dziennik, do którego wpisywali się jego koledzy – współwięźniowie. To właśnie w obozie koncentracyjnym w Dachau, Profesor Paśniewski złożył również niezwykle dowód poświęcenia swemu nauczycielskiemu powołaniu... uczył tam matematyki. Wszakże nie o samą naukę matematyki tu chodziło! W piekle Dachau, gdzie znęcano się nad ludźmi, poniewierając wszelkie ich prawa, wśród wszechobecnej grozy śmierci, tortur,

głodu i chorób – H. Paśniewski należał do tych, którzy rozumieli, że bycie człowiekiem zobowiązuje do walki o zachowanie autentycznych wartości. Często podkreślał w późniejszych refleksjach nad obozowym życiem, że jako nauczyciel chciał pokazać innym, przywiedzionym tam do rozpacz, że człowiek – nawet w sytuacji ekstremalnej – ma szansę bronić swej tożsamości poprzez odpowiednie postawy moralne. Że kierując się ku wyższym wartościom, walczy ze złem skuteczniej niż fizyczną bronią.

Profesor H. Paśniewski przebywał w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Dachau pełne pięć lat. Wyszedł stamtąd w stanie skrajnego wyczerpania fizycznego, schorowany (wagi 35 kg!). Wstrząsające wspomnienia tamtych dni, tkwiły w nim jak cierni – do końca życia. Zaraz po wyzwoleniu miał propozycję wyjazdu do Kanady i zamieszkania tam na stałe. Mogło to oznaczać stabilizację, dostatek, odpowiednie warunki do upragnionej pracy naukowej. Inni skorzystali z tej możliwości. Jemu bliższa była Ojczyzna.

Do Polski wrócił pod koniec września 1945 roku. W dwa tygodnie później rozpoczął, jak już wspomniano, pracę w międzyzrzeskim liceum. Prócz działalności dydaktycznej, wychowawczej i społecznej, kontynuował rozpoczętą jeszcze przed wojną – podczas studiów na Uniwersytecie Warszawskim – pracę naukową z zamiarem wydania podręcznika matematyki. Pracował nad nim bez wytchnienia, w ciężkich warunkach życiowych. (Sam musiał utrzymywać pięcioosobową wówczas rodzinę). W środowisku, w którym przyszło mu żyć, nie znajdował żadnego zrozumienia dla swej twórczej pracy. Zaproponowano jednak do druku jego „Zbiór zadań z geometrii przestrzennej”. Książka ta została uznana za pracę naukową, a jej pierwsze wydanie pojawiło się na półkach księgarskich w 1954r. Doceniając dydaktyczne walory tej pracy, Ministerstwo Oświaty

włączyło ją do programu nauczania szkoły ogólnokształcącej. Podręcznik ten doczekał się kilkunastu wydań i przez wiele lat książka ta służyła tysiącom maturzystów w liceach i wielu szkołach technicznych.

Do ostatnich lat swego życia udzielał korepetycji z matematyki. Zawiloci tej skomplikowanej nauki umiał wyłożyć w sposób nader jasny i przystępny. Jego uczniowie, niemalże w stu procentach, zdawali egzaminy z matematyki kandydując na renomowane uczelnie. Gdy spostrzegał trudności finansowe młodych ludzi, uczył ich w domu za darmo, choć sam wciąż cierpiał niedostatek. A może właśnie dlatego lepiej rozumiał ich sytuację?

Żył najskromniej jak potrafił aby móc kupić interesujące go książki. Zgromadził wspaniałą księgozbiór. Dużo czytał, zwłaszcza klasyków literatury – od starożytności po czasy współczesne. Znał biegle łacinę i grekę i czytywał w tych językach dzieła dawnych mistrzów. Pod koniec lat sześćdziesiątych podjął się naukowego opracowania problemu „Walki i męczeństwa narodu polskiego”, zwłaszcza martyrologii więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Materiały faktograficzne zebrał w 29 obszernych tomach! Chciał w ten sposób uczcić pamięć ofiar wojny i ostrzec nowe pokolenia. Jeszcze na łożu śmierci pisał dziennik podsumowujący refleksje nad życiem w obozie, nad fenomenem ludzkiej egzystencji w sytuacji granicznej.

Był człowiekiem wrażliwego serca. Głęboko przejmował się cudzą krzywdą, niesprawiedliwością. Pomagał tam, gdzie mógł. Umiał zauważyć człowieka potrzebującego. „Pasja rozwoju” nie opuściła go do końca. Była silniejsza niż pasja życia... Na ziemi został jego ślad.

Zofia Paśniewska – Kuć

*Materiały udostępnił Jerzy Paśniewski*





Podobno dobry dziennikarz musi być niezależny, ale czasem myślę, że taka pełna niezależność jest niemożliwa, bo on zawsze kogoś lub coś reprezentując - staje po jednej lub po drugiej stronie. Bardzo chcę, żeby w POWIATOWEJ teksty były wyważone i obiektywne, pozbawione złości i zacietrzenia. Władzy trzeba patrzeć na ręce, czasem krytykować, ale i poddawać propozycje zmian na lepsze. No i jak tu mówić o niezależności, kiedy dla każdego inna sprawa jest najważniejsza: naprawa dziurawych dróg, basen, czy budowa obwodnicy, o której marzą wszyscy (ja też) narażeni na spaliny, hałas, huki i wstrząsy przy trasie A 3. Skończył się rok pracy naszych samorządowców. Proponuję, aby wyborcy rozliczyli swoich reprezentantów, aby ocenili pobożne życzenia z realizacją zamierzeń. I nie jest to żadna złośliwość, tylko próba spojrzenia na działalność samorządów - dla dobra mieszkańców naszego powiatu.

Egzekucja naszego dworca kolejowego została odroczone do końca roku szkolnego. A co będzie później? Jestem tam dość często i widzę bardzo wielu podróżnych. Najczęściej młodzieży. I jakoś nie chce mi się wierzyć, że do tej pory nie udało się zrobić rzetelnego rachunku opłacalności trasy Gorzów - Międzyrzecz - Zbąszynek. Jeżeli nawet od wtorku do piątku wieczorny pociąg jest pustawy, to w pozostałe dni pełny. Czy nie można zmniejszyć liczby wagonów, ku-

## Do przemyślenia...

# Jakoś to będzie

pić mniejszej lokomotywy? Czy te pustostany musi ciągnąć machina przeznaczona dla 40 wagonów? Najłatwiej likwidować, ale co będzie później? Tyle młodzieży dojeżdża codziennie do szkół w naszym powiecie. Gdyby nie PKP, to w czasie strajku PKS-u cały ruch byłby sparaliżowany. Czy coś dobrego wynikało z likwidacji PGR-ów, klubów i świetlic? Myślę, że jest to ciągle ważne zadanie dla radnych wszystkich opcji, bo interes wspólny.

Znowu pewnie narażę się, bo publicznie ośmielę się pochwalić kabaret Olgi Lipińskiej. Nie jest on dla wszystkich, bo nie reprezentuje prądnego humoru (z litości zmilczę, kogo mam na myśli), ale ośmiesza polski filosemityzm, nie boi się krytykować głupoty i słomianego zapachu naszych rodaków. Nie boi się też szargać historycznych świętości, bo "taką mieliśmy historię, że w niej czystego bohatera nie znajdziesz". I tak dotarłam do "Pana Tadeusza". Frekwencja w kinach murowana, bo to nasz narodowy hit.

Dla wielu wspaniały, dla niektórych nudny, bo "nie ma tam akcji". Ależ to nie kino akcji, tylko bazowanie na naszych narodowych sentymentach! No i bardzo dobrze! Bo film warto obejrzeć dla rewelacyjnej gry aktorów i 13 - zgłoszowca, który jest miarą polityckiego geniuszu Adama Mickiewicza. I tych słów Sędziego, że "jakoś to będzie", które tak bardzo charakteryzują wszystkich Polaków.

Czekam, kiedy znowu coś lub kogoś zamkną, oczywiście dla zwycięstwa wyższych celów i z przerożeniem patrząc na twarz wojewody, który spokojnie oświadcza, że nie waha się przed użyciem siły wobec strajkujących pracowników gorzowskiego PKS-u. I szkoda mi nauczycieli, którzy swoim strajkiem niczego nie osiągnęli, a obiecane złote góry i dolarowe sumy zamieniają się w nędzną jałmużnę, o której wstyd mówić. A kiedyś nauczyciel, lekarz i ksiądz stanowili elitę, inteligencję. Kto został?

Izabela Stopyra

## MOIM ZDANIEM

Omyłka Dionizego Mniejszego, który narodzenie Chrystusa ustalił na 753 r. rzymski, gdy Herod od 4 lat był już w grobie, błędnie w majestacie milenium. Więc to pierwsze mieliśmy za Chrobrego, to drugie wypadnie na Buzka, o ile ... Czy będzie koniec świata? Przeżywamy sprzężenie kataklizmów - trzęsień ziemi, tajfunów, potopów (nasza powódź „tysiąclecia” - co wykażały osady geologiczne na ścianach dolin tatrańskich stanowiła powtórkę podobnej sprzed ... 3 milionów lat.) Statystycy powiadają: „norma”. Jak w przypadku człowieka, który trzyma nogi w piekarniku, a głowę w lodówce... A jednak nie zakładam, byśmy w dzień Nowego Roku 2001 doczekali końca świata. Czy też końca Polski. Ten miały stanowić już Maciejowice 1794, dla Jaruzelskiego - koniec socjalizmu, a dla Niesiołowskiego - PRL. (Płakał, biedaczysko, gdy zwyciężyły orły Górskiego, orły-fe! Bez korony.) Kuriozalne eksperymenty UW-itów (przenicowani WU-mlisici, którzy przemilczają ex-przynależność, nawet godność tatuśców) zepsuły Polskę, ale nie na miarę jej końca. Czy zatem koniec rządu „S”?

„Solidarność to zjawisko historyczne, które zasługuje na złote głoski” napisałem w ostatniej swej książce, ale wiedział Heraklit, że wszystko płynie. Więc „S” już nie trapi etosowe: „Co?”, lecz dobrze wykalkulowane: „Ile?” (Można stracić) Prezydent też już nie ten, który bywał za a nawet przeciw, który nie chciał, ale musiał, więc rząd przetrwa. Że spadną jego notowania zamiast inflacji zwiększającej po raz 1-y od 10, a nie jak wydrukowano omyłkowo w styczniu - od 40 lat), do wartości jednocyfrowej? L. Balcerowicz uzasadni rzecz wahaniem kursu rubla na Białorusi i pomorem kóz w Mongolii, podniesie po raz 44 cenę paliwa, wstrzyma zasiłki chorobowe, cofnie renty symulantom po dwóch (zaledwie) zawałach, a J. Buzek dowiedzie całej głębi przysławia: „co to konia obchodzi, że się wóz przewraca?” Na rzecz tego rządu - paradoksalnie - będzie działać kampania prezydencka. Nieświadomości ograniczonej roli konstytucyjnej szefa państwa wyborcy

zadowolą się perspektywą dotkliwych batów, jakie czekają elektów z prawa, a gdy totalny krach gospodarki obudzi ulicę, ta zacznie się pstrzyć afiszami partii idących do wyborów parlamentarnych. Wreszcie - jest jeszcze w zanadru odkrywca praktyka długoterminowych urlopów. Jak dotąd - ministrów, ale może sięgnąć wyżej... (Paryż wart mszy, a Warszawa da się lubić, gdy wiadomo „Za ile?”).

Komu zatem Apokalipsa, koniec świata ... Wartości?

(J. Iwaszkiewicz i J. Parandowski przystali na tłumaczenie tytułu arcydzieła Hemingwaya : „Komu?”, a nie: „Dla kogo?” - bije dzwon, przyjmuje więc tę stylistykę.) Naród - bez jednego wystrzału - powołał Niepodległą III R.P. Za sprawą „S”, której udział przy okrągłym stole (byłem, widziałem), przywrócił tu symetrię. Ów cud grecki, który dojrzał w blasku chrześcijaństwa przez minione 2 tysiące lat. Koalicja zburzyła ową symetrię, acz poszła do wyborów z hasłami „S”, którym się - już po raz trzeci - sprzeniewierzyła.

Kartagina prowadziła 3 wojny. Po pierwszej była potęgą. Po drugiej - znaczącą siłą. Po trzeciej - nikt już jej nie mógł odnaleźć. Gdy zaciera się nawet tę granicę, która oddziela brak kompetencji od braku sumienia - odpowiedź na pytanie: „Komu Koniec Świata?” jest oczywista. I smutna, jeśli zważyć górną młodość Przegranych AD 2001.

A. Zielonka

*Panu Antoniemu Tkoczowi serdecznie gratulujemy objęcia funkcji rzecznika prasowego burmistrza MiG Międzyrzecz.*

*Wyrażamy nadzieję, że kontakty władz miasta z mediami zacieśni się, a tym samym promowanie waleń gminy będzie korzystne dla wszystkich stron.*

Redakcja

# MYSŁIWSKIE KALENDRY



Połowania „hubertowskie”, „wigilijne” i „noworoczne” należą do tradycyjnych łowów organizowanych przez Koła Łowieckie. Są okazją do spotkań w większym gronie, do utrwalania i wzmacniania tradycji i zwyczajów łowieckich.

W Kole Łowieckim „Jeleń” Miedzyrzecz szczególną uwagę najstarszych i najmłodszych stażem myśliwych zwraca się na utrwalanie gościnności i szacunku dla zwierzyny. Tradycyj-

nie już uczestniczą w nich na prawach gości koledzy myśliwi z innych międzyrzeczkich Kół: „Rogacza”, „Ponowy”, „Korony” i „Żurawia Brójce”.



Myśliwi Koła na zbiórce po polowaniu „Wigilijnym”

nie już uczestniczą w nich na prawach gości koledzy myśliwi z innych międzyrzeczkich Kół: „Rogacza”, „Ponowy”, „Korony” i „Żurawia Brójce”.

Nieodzownym elementem, oddającym atmosferę łowiectwa są sygnały łowieckie, grane jako element porozumiewania się myśliwych i zwyczaju łowieckiego. Podstawowe z nich to: „Zbiórka myśliwych”, „Apel na łowy”, „Zwierz na rozkładzie”, „Darz bór”, „Koniec polowania”. Na naszym polowaniu noworocznym grał gość Koła kol. **Kamil Sieratowski**, wicemistrz Polski.

Z reporterskiego obowiązku informuję, że polowanie wigilijne Koła odbyło się 18 grudnia 1999r. Na „rozkładzie” był 1 jeleń, 3 dziki i 2 lisy. Polowanie prowadził **Stanisław**

**Trojanowicz**. Królem Polowania został **Zbigniew Mudrecki**, a wicekrólem **Mieczysław Pławsiuk** i **Wojciech Trojanowicz**, miano króla pudlarzy przypadł koledze **Zygmuntowi Bugajowi**. Prezes Zarządu Koła oprócz medali wręczył „firmowy” dyplom „Króla Polowania”. Jest to element wzbogacający tradycje Koła. Polowanie zakończyło się biesiadą przy ognisku na nowo wybudowanej stancyi myśliwskiej. Prezes Koła **Józef Kozak** i prowadzący polowanie łamiąc się oplatkiem z kolegami życzyli im zdrowia i udanych łowów w nowym 2000 roku. Polowanie „noworoczne” 09. 01. 2000r. zakończyło się skromnym „rozkładem” zwierzyny. Królem polowania został kol. **Zbigniew Ratajczak**. Wesoła i koleżeńską atmosferę przy ognisku uświetniały tradycyjnymi sygnałami myśliwskimi wspomniany już gość Koła **Kamil Sieratowski**, dając niezapomniany i wspaniały koncert gry na „rogu myśliwskim”.

J.K

## Stowarzyszenie od talentów działa

7 stycznia odbyło się spotkanie zarządu i wolontariuszy Stowarzyszenia Wspieramy Młode Talenty. Przy kawie, w miłej atmosferze szukano nowych sposobów zasilenia konta, aby pomagać tym najbardziej potrzebującym. Wielu sponsorów doceniając potrzebę i społeczną pasję członków Stowarzyszenia nie żałuje pieniędzy, ale trzeba ciągle szukać nowych darczyńców i nowych form zarabiania. Do grudnia wybrańcy otrzymywali jednorazowe stypendium, nowością jest obdarowanie **Jolanty Wiejas** i **Elwiry Uchto** comiesięcznym dofinansowaniem do końca roku szkolnego. Może w przyszłości znajdą się tacy ludzie wielkiego serca, którzy przeprowadzą swoich podopiecznych nie tylko przez szkołę, ale i przez studia?

Do tej pory stowarzyszenie działa tylko na terenie gminy M-cz, ale burmistrzowie innych gmin zostali zaproszeni do współpracy, bo wszędzie znajdują się młodzi i zdolni, którym naprawdę trzeba pomóc. Nasza gmina współpracuje owocnie ze Stowarzyszeniem. Członkom Zarządu marzą się dodatkowe obok stypendiów formy działania Stowarzyszenia: wyjazdy na wystawy, koncerty, wycieczki, załatwianie swoim podopiecznym wakacyjnej pracy itp.

Słuchając ożywiającej dyskusji i widząc natychmiastową możliwość rozwiązywania wielu problemów jestem pełna dobrych myśli. A sponsorzy na pewno otworzą serca i portfele, bo dobrze jest mieć świadomość, że się komuś pomogło.

stop



# Nie jesteście sami

W poprzednim numerze pisałam, gdzie można uzyskać informacje o możliwości uzyskania pomocy w sytuacji kryzysowej. Obecnie przybliżę zakres zagadnień, którymi zajmują się poszczególne placówki.

**Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** – przyjmuje i rozpatruje wnioski dotyczące objęcia leczeniem odwykowym, kieruje do Poradni Odwykowej, do grup samopomocowych przy Klubach Anonimowych Alkoholików, kieruje na badania lekarskie w przedmiocie uzależnienia alkoholowego. Do jej zadań należy również zaproponowanie leczenia odwykowego w oddziałach szpitalnych. W ostateczności sporządza wnioski do sądu o objęcie przymusowym leczeniem odwykowym.

**Poradnia Odwykowa** – udziela informacji odnośnie leczenia ambulatoryjnego i zamkniętego. Chorzy i ich rodziny przyjmowani są przez lekarzy i psychologów. Prowadzona jest wstępna terapia edukacyjna i farmakologiczna. Przeprowadza się wywiady środowiskowe, konsultacje lekarskie i psychologiczne włącznie z kierowaniem na leczenie zamknięte.

**Oddział szpitalny leczenia odwykowego** – działa w Samodzielnym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Obrzykach. Przyjmuje na dobrowolne lub przymusowe (wyrokiem sądu) leczenie odwykowe. W oddziale prowadzone są specjalistyczne programy terapeutyczne takie jak:

1. rozwój duchowy w trzeźwieniu – poniedziałki godz. 19<sup>00</sup>.
2. psychologiczna analiza 12 kroków – II-gie środy miesiąca godz. 10<sup>00</sup> w Klubie Chorych,
3. zapobieganie nawrotom picia – 3 cykle w roku (marzec-kwiecień, lipiec- sierpień, wrzesień-październik),
4. rozmowy indywidualne z osobami współuzależnionymi (Lidia Klimczuk, Ewa Grobys, Jan Nowacki) – tel. 741-29-41 w. 570.
5. motywowanie życia trzeźwego (Jan Nowacki) – tel. 741-29-41 w. 570.

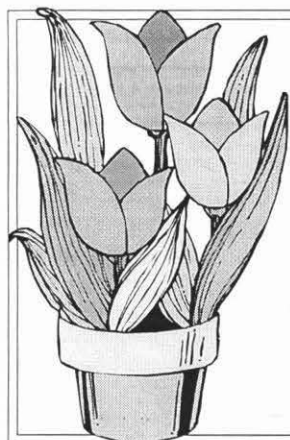
**Klub Abstynenta „OAZA”** - prowadzi działalność w Klubie Seniora cztery dni w tygodniu. W każdą środę godz. 17<sup>00</sup>- mityngi zamknięte grup samopomocowych Anonimowych Alkoholików (AA) „Przystań” AL-anion „EWA”. W ostatnią środę miesiąca mityng otwarty dla wszystkich zainteresowanych – godz. 17<sup>00</sup>. W piątki godz. 17<sup>00</sup>- 20<sup>00</sup> spotkania towarzyskie, kurs gry w brydża, zajęcia terapeutyczne prowadzi psycholog z poradni odwykowej. W soboty 17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> praca z dziećmi i młodzieżą w grupach (gry i zabawy). W niedzielę 17<sup>00</sup>- 20<sup>00</sup> spotkanie rodzinne – wspólnie i na trzeźwo mile spędzać część wolnego czasu.

**AA, AL-anion** – wspólnota mężczyzn i kobiet, dzielących się swoim doświadczeniem, siłą i nadzieją aby móc rozwiązać swój problem, pomagać innym w wyzwoleniu się od alkoholu. Najważniejszym celem jest pozostać w trzeźwości.

Osobom potrzebującym pomocy proponuję przejrzeć propozycje, skontaktować się w celu uzyskania rady i pomocy.

Nie jesteście sami.

Ewa Czapniewska



**p. Maria Walczak**  
z *Templewa 2 lutego*  
kończy **100 lat!**

*Szanownej Jubilatce*  
*samych radosnych dni*

życzy **Redakcja**

# Szanowni Państwo!

Z radością pragniemy poinformować Państwa, że z dniem 1.01. 2000 roku rozpoczął swoją działalność Oddział Rehabilitacyjny, znajdujący się w Szpitalu w Międzyrzeczu. Oddział ten, liczący 20 łóżek, ma służyć potrzebom przede wszystkim mieszkańców Powiatu Międzyrzecznego i będzie działał we współpracy z doskonale wyposażonym Zakładem Rehabilitacji.

W związku z tym, że rehabilitacja jest procesem leczniczym mającym na celu przywrócenie pacjentom możliwie jak największą sprawność psychofizyczną, nasze działania zmierzać będzie do zaspokojenia potrzeb zdrowotnych w możliwie jak najszerszym zakresie.

Leczeniem na oddziale będą objęci pacjenci:

1. ze schorzeniami układu kostno-stawowego w przebiegu procesów zapalnych, zwyrodnieniowych, urazowych,
2. ze schorzeniami ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego na tle procesów zapalnych, zwyrodnieniowych, urazowych,
3. ze schorzeniami układu sercowo-naczyniowego: na tle przewlekłej niewydolności krążenia, po zawale mięśnia sercowego, po zabiegach kardiologicznych i miażdżycy naczyń obwodowych,
4. z zaburzeniami przemiany materii (cukrzyca),
5. ze schorzeniami onkologicznymi (pacjentki po mastectomii).

Obowiązki Ordynatora pełnić będzie **dr Jadwiga Kozłowska** - specjalista rehabilitacji medycznej, lekarz chorób wewnętrznych.

Procesem rehabilitacji będzie się zajmować mgr rehabilitacji **Daria Lizoń**. Opiekę medyczno - terapeutyczną sprawować będzie doświadczony wieloletnią praktyką średni personel medyczny. Liczymy na dobrą współpracę z Koleżankami i Kolegami zarówno z zakładów otwartej jak i zamkniętej opieki medycznej.

Pozostaje z szacunkiem

Dyrektor mgr **Leszek Kołodziejczak**

## IMIENINOWY PREZENT NOWOROCZNY

Różne bywają prezenty, ale p. **Mieczysław Wiśniewski** z Międzyrzecza uważa, że najpiękniejszy prezent sprawiła mu żona Ania – w imieniny Mieczysława urodziła wspaniałego syna Dawida. Maluch przyszedł na świat w skwierzyńskim szpitalu 1 stycznia 2000r. Ważył 3.150kg, (dł. 54 cm). Dawid jest więc pierwszym międzyrzeczaniec AD 2000! Szczęśliwy tatuś był obecny przy porodzie, chociaż wcześniej nie uczestniczył w zajęciach szkoły rodzenia, ale żona chciała, żeby przy niej był, więc spełnił po prostu jej życzenie.



**Jak się Pan czuł uczestnicząc przy porodzie? Czy bardzo się Pan bał?**

Nie zdążyłem się nawet bać. Poród trwał krótko, bo tylko dwie godziny. Uczestniczyłem w nim od początku do końca, ale nie przecinałem pępowiny, bo lepiej niech to robią fachowcy.

**Czy tylko żona miała wpływ na Pana męską decyzję?**

Żona chciała, ale przekonała mnie lekarka, która twierdziła, że pomoże, że poród będzie lżejszy, że to są niezapomniane chwile – i naprawdę nie żałuję tej decyzji. Swoją obecnością dodawałem odwagi Ani, a że to pierwsze nasze dziecko, to i przeżycie wielkie. Żona bardzo się bała, a ja musiałem wytrzymać za nas oboje.

**Jakie rady da Pan innym ojcom ?**

Jeżeli są warunki do takich porodów, to warto w nich uczestniczyć. Doskonale współpracujący personel, lekarz, który o wszystkim informuje, przyjazna atmosfera no i świadomość, że rodzi się mój syn! To niesamowite przeżycie.

**Podobno dzieci najpierw mówią mamę – ja jednak myślę, że żona nie obrazi się, kiedy synuś powie – tato – bo przecież tyle się Pan na takie wyróżnienie napracował. Szczęśliwym rodzicom życzymy nieustającej pociechy z potomka, dziedzica nazwiska, a Dawidowi – promiennej przyszłości i miłości najbliższych.**

Izas.



# "PROSTA HISTORIA" - PO PROSTU...

Rzadko zdarza się ostatnio, by jakiś film poruszył widza do głębi, zawładnął nim i nie pozwolił o sobie zapomnieć. Na szczęście są jednak wyjątki, a należy do nich najnowszy film Davida Lyncha - "Prosta historia". Reżyser ten kojarzy się wszystkim z tajemniczymi i makabrycznymi filmami typu "Dzikość serca" czy "Głowa do wycierania", ale tym razem zrezygnował z okropności, czym zaskoczył swoich wiernych fanów (do których ja akurat się nie zaliczam). Stworzył dzieło proste, piękne i niezmiernie wzruszające.

Lynch opowiada nam prawdziwą historię Alvina Straighta (rewelacyjny R. Farnsworth), który, sam stojąc nad grobem, dowiaduje się, że jego brat, z którym nie rozmawiał przez 10 lat, miał zawał. Alvin postanawia więc spotkać się z nim i zakopać topór wojenny, bo zdaje sobie sprawę z tego, że może to być już ostatnia szansa. Jest jednak pewien problem: Alvin jest schorowany, nie ma pieniędzy i nie może prowadzić samochodu. Rozwiązanie okazuje się bardzo pro-

ste. Staruszek wyrusza w 6-tygodniową podróż... małym traktorkiem z przyczepą, bo tylko na taki pojazd nie jest wymagane prawo jazdy! I widz "jedzie" z Alvinem przez Stany do jego brata.

Na razie nic specjalnie ciekawego, правда? Jednak Lynch udowadnia, że proste historie mogą być piękne, a zwykli ludzie zachwycający. Alvin jedzie swym traktorkiem z prędkością, którą mógłby pokonać biegacz z bardzo średnią kondycją - ale ta powolność ma wielką zaletę - Alvin DOSTRZEGA ludzi. Ludzi banalnych, szarych, ze zwykłymi problemami. Pędząc autobusem nie przekonałby się, że nieprawdą jest stwierdzenie, że ludzie są źli. Bo Alvin spotyka dobrych, życzliwych ludzi, którzy od razu czują sympatię do miłego staruszka na zwariowanym pojeździe. Alvin SŁUCHA ludzi, słucha młodej uciekiniarki, słucha kobiety, która kocha jelenie, ale co tydzień jakiś wpada pod koła jej samochodu, słucha księdza i wielu innych. Z rozmów dowiadujemy

się, że życie nie rozpieszczało Alvina, ale mimo tego pozostał pogodnym, życzliwym człowiekiem, o którym Lynch powiedział: "Uważam, że jest tym, kogo ludzie chcą oglądać na ekranie i z kim mieliby ochotę uczestniczyć w podróży". To prawda.

Kamera często pokazuje Alvina z góry, tak jakby dawała nam znak, że staruszek nie jest sam, że dobry anioł otulił go swymi skrzydłami i nie pozwoli, by stało mu się coś złego. Wkraczamy na obszary metafizyczne, ale o to prosi chyba każdy widz: by Alwinowi się udało. A czy się udało, przekonajcie się sami!

Oglądałam ten film w Toruniu, gdzie publiczność festiwalowa jest bardzo wymagająca i często dość okrutna. Po projekcji "Prostej historii" nie było chyba osoby, która wychodziła z sali bez uśmiechu na twarzy i dyskretnego ocierania łezki. Wielkie wzruszenie i wielkie ciepło gdzieś w okolicach serca - tyle daje ten prosty, piękny film. A to naprawdę bardzo dużo...

Aleksandra Stopyra

## Inteligencja w praktyce

Psychologię można studiować w zaciszu domowym, jednak zagadnienia inteligencji emocjonalnej to temat, który wymaga doskonalenia w działaniu.

W warunkach gospodarki rynkowej żaden pracownik nie może być pewien, że zachowując się lojalnie wobec firmy, ona odpłaci się tym samym. Dlatego Daniel Goleman w książce pt. „Inteligencja emocjonalna w praktyce” głosi pogląd, że osoba, która posiada określone kwalifikacje zawodowe może w swojej dziedzinie odnieść znaczący sukces, gdy opanuje takie cechy jak zdolność do współdziałania z innymi i umiejętność przystosowania się do stale zmieniających się warunków na rynku pracy. W odróżnieniu od ilorazu inteligencji, który jest stabilny i charakteryzuje każdego z nas, tzw. inteligencja emocjonalna ulega ciągłej zmianie.

A oto drogi czytelniku kilka praktycznych rad, które nasunęły mi się po przeczytaniu tej książki:

- \* podejmując się tak niewinnego zajęcia jak zarabianie pieniędzy narażasz się na to, że inni będą cię oceniać w kategoriach dobra i zła;
- \* jeżeli potrafisz swoją wiedzę fachową zamienić na to, co sprzedaje się aktualnie na rynku pracy to znaczy, że jesteś coś wart;
- \* powstrzymywanie się od pracy lub wypełnianie wolnego czasu błahymi rozrywkami obniża naszą wrażliwość;
- \* zbyt wielu ludzi uważa, że praca nie ma nic wspólnego z wartościami, które uważamy za najważniejsze;
- \* o osiągnięciach zawodowych oprócz kompetencji fachowych decyduje inteli-

gencja emocjonalna. Dobry menadżer może mieć pomnożony dochody firmy, natomiast kiepski doprowadzi ją do upadku;

- \* jednym z najpowszechniej spotykanych powodów porażki jest niezdolność do tworzenia zespołu i pokierowania nim;
- \* są osoby, które świetnie sobie radzą z „górami”, ale kiepsko z „dołami”, ponieważ w rzeczywistości nic ich one nie interesują;
- \* okazywanie pozytywnych uczuć w drobiazgach i w sprawach dużej wagi buduje poczucie więzi grupowej. Jeżeli chcesz przewodzić – poskramiaj swoje ambicje i koncentruj się na dążeniu do osiągnięcia społecznie pożądanego celu;
- \* wrażliwość na potrzeby innych ludzi nie zależy od poziomu twojej inteligencji, a jedynie od indywidualnego progu wrażliwości. Emocje, które wymykają się spod naszej kontroli mogą z mądrego zrobić głupiego;
- \* używaj takich argumentów, które przemawiają zarówno do serca jak i do rozumu;

- \* niewiele może wnieść nowego do życia zbiorowego „małomówny” geniusz, którego pomysły nie dotyczą nikogo;
  - bez umiejętności współdziałania z ludźmi nigdy nie osiągniesz sukcesu na wyższych szczeblach zarządzania. Uśmiechaj się i twardo stąpaj po ziemi;
  - \* grupa, której sprawia przyjemność przebywanie ze sobą i wspólna zabawa, posiada niezbędny kapitał emocjonalny do tego, by świetnie sobie radzić w dobrych i złych czasach;
  - \* wartości, które nadają sens naszemu życiu, są wewnętrzne przekonania, których może nigdy nie ujmiemy słowami, ale które czujemy;
  - \* im mniej jesteśmy świadomi tego, co wyzwala w nas pasję, tym bardziej czujemy się zagubieni. Jeżeli nie wiesz dokąd idziesz, to każda droga doprowadzi cię do celu;
- Tyle moich przemyśleń, kolejne wnioski wyciągniecie Państwo po uważnym przestudiowaniu lektury. Życzę miłych wrażeń.

Daniel Goleman. „Inteligencja emocjonalna w praktyce”. Wyd. Media Rodzina Poznań 1999r.

Piotr Barczewski

## Pracownia dla artysty

Od 1 lutego 2000r. pracownia autorska art. plastyka Romana Kasprowicza wznawia swoją działalność pod patronatem Międzyzrzeckiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. Zapraszamy uzdolnioną plastycznie młodzież ze szkół średnich i osoby zainteresowane plastyką na spotkanie informacyjne po feriach zimowych tj. 14.02.2000r. o godz. 17.00.

Miejscem spotkania będzie nowa siedziba pracowni przy ul. Konstytucji 3 Maja (budynek dawnej kotłowni III piętro). Informacje można pod nr. 741-1802 MOKSIR.

Zaprasza

Dom Kultury w M-czu

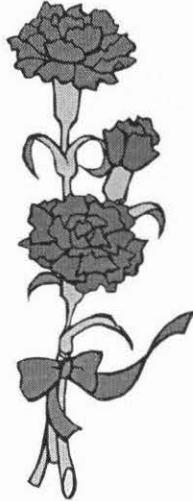
# ...50 lat razem

...Najpierw marsz weselny, poczucie szczęścia, że się jest razem, potem – proza życia, codzienne kłopoty ale i radości. Tak lecą lata i ani się człowiek obejrzy, a zostaje już „Jubilatem”

W 2000 roku „**Złote Gody**” obchodzą Państwo:

1. Irena i Stanisław Górzni
2. Łucja i Władysław Gorzelanni
3. Marta i Hieronim Żyrmontowie
4. Teresa i Edward Fortunowie
5. Marianna i Edmund Antoniakowie
6. Teresa i Stanisław Krajdochowcie
7. Janina i Stanisław Korzeniewscy
8. Nadzieja i Alojzy Pietrzakowie
9. Kazimiera i Bogdan Wałkowiakowie
10. Mieczysława i Stanisław Szylarowie
11. Irena i Aleksander Mikułowcie
12. Janina i Stanisław Winciałowiczowie
13. Marianna i Bernard Nowiczy
14. Stefania i Zdzisław Bagiński
15. Genowefa i Mieczysław Czepirscy
16. Danuta i Stanisław Miasojed
17. Ewa i Stanisław Czajkowsky
18. Bożena i Władysław Drylowie
19. Aleksandra i Adam Deorowiczowie
20. Jadwiga i Andrzej Podgajscy
21. Benigna i Stefan Mazurkowie
22. Danuta i Konrad Wyruszyński

*wszyscy zamieszkali w Międzyrzeczu*



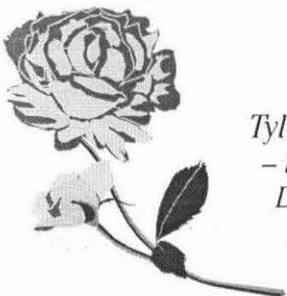
23. Stanisława i Józef Popielowie zam. Bobowicko
24. Wanda i Jan Witczakowie zam. Bukowiec
25. Jadwiga i Edward Matulewiczowie zam. Kalsko
26. Genowefa i Antoni Woźniakowie zam. Jagielnik
27. Wanda i Jan Halczakowie zam. Jagielnik
28. Zofia i Jan Dreczkowie zam. Gorzyca
29. Ewa i Józef Bekiszowie zam. Kęszycza Leśna
30. Alina i Edward Bartkowiakowie zam. Kaława
31. Janina i Kazimierz Paraszkiowie zam. Kaława
32. Katarzyna i Michał Kozdrowscy zam. Kaława
33. Aleksandra i Stefan Nowakowscy zam. Wyszaków
34. Wleria i Józef Kosakowie zam. Wyszaków
35. Stefania i Rudolf Blaskowie zam. Wyszaków

Z okazji wspianego Jubileuszu dużo zdrowia, spokoju i radości na dalsze wspólne lata życzy Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Międzyrzeczu, który proponuje zorganizowanie uroczystości w tut. USC, w dniu, w którym przypada rocznica ślubu lub w uroczystości zbiorowej, która jest zaplanowana na październik. W celu zadeklarowania swego udziału w uroczystości i ustalenia terminu proszę o osobiste przybycie do urzędu. Pary Małżeńskie, które obchodzą „**Złoty Jubileusz**” a nie zostały wymienione proszone są o zgłoszenie się do USC w Międzyrzeczu.

Kierownik  
Urzędu Stanu Cywilnego  
**Grażyna Rybacka**

*Tyle lat razem  
– to prawdziwy sukces.  
Dołączamy serdeczne  
życzenia i gratulacje.*

Redakcja



# Moje fascynacje



Kolorowo, radośnie i ciekawie spędzają czas przedszkolaki w Brójcach. Może tak jest we wszystkich tego typu placówkach, ale ja jestem fascynowana właśnie tym przedszkolem. Atmosfera wyjątkowa, uśmiechnięte buzie dzieci, ładne pomieszczenia, oddane pracy nauczycielki i panie z obsługi – oaza bezpiecznego i szczęśliwego dzieciństwa maluchów. Niby normalnie i bez żadnych cudowności, ale jak się pomyśli o brutalności współczesnego świata, to zwyczajność staje się nadzwyczajnością. Rodzice przedszkolaków mają komu dziękować. I robią to, współpracują z kadrą pedagogiczną, angażują się w organizację różnych imprez, uroczystości i wycieczek. Jest tak, jak być powinno: bezpiecznie, rodzinnie i interesująco. Ja, podobnie jak redaktor Florkowski z Radia Zachód, fascynuję się Paryżem, jednak bardziej tym razem zachwycona byłam „Wieczorem kołęd” w wykonaniu 6-letnich artystów. Byli wzruszający, przejęci i świetnie przygotowani przez wychowawczynię **Małgorzatę Sosulską**, „Wesole Nutki” w odpowiedniej scenarii przedstawiały historię narodzin Chrystusa. To było piękne. Doskonale zaprezentowała się w swojej roli **Natalia Pawłowska** z Łagowca. Cudownie grał rolę Józefa – **Krzysztof Szynczewski** ze Starego Dworu. Był to wyjątkowy wieczór dla mnie i pewnie dla rodziców oraz zaproszonych gości. Pani **Halina Pilipczuk**, dyrektor Przedszkola w Brójcach poinformowała mnie, że zgodnie z rocznym planem pracy, dzieci poszerzają swoją wiedzę na temat dziedzictwa kulturowego. Do działania przystąpiły więc prababcie i babcie „Krasnali” – młodszej grupy przedszkolaków. Przyniosły kołowrotki, wirówki do mleka, lampy naftowe, świeczniki, wagi, magielnice, tarki do prania. Zaczęły się prezentacje dawnych gospodarskich czynności. Zrobiono masło, piekarnia upiekła duży, 4-kilogramowy chleb i nastąpiła wspólna uczta przy nastrojowym oświetleniu. Z inicjatywy wychowawczynie, **Krzysztof Ernest**, dzieci zobaczyły jak to drzewie bywało. Przedszkolaki pomagają innym dzieciom, szczególnie tym chorym, wzięły więc udział w Festiwalu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Brawo Pani Dyrektor i Panie Wychowawczynie, bo czy w takim przedszkolu można się nudzić?

J. Sz.



# HEJ, KOŁĘDA, KOŁĘDA...



Chciałoby się dodać kołędę integrującą, bowiem 17 grudnia 1999r. wyznaczyły sobie kołędowe spotkanie domy pomocy społecznej z całego województwa lubuskiego. Odbyły się one w Liceum Ogólnokształcącym w Dobiegniewie. Na zaproszenie organizatorów przybyło 27 zespołów kołędniczych. Ilość osób biorących czynny udział w tym przeglądzie kołęd i pastorałek była niebagatelna. Przez gościnną scenę liceum



przewinęły się 362 osoby niepełnosprawne i cieszące się pełnią zdrowia.

Nasz powiat reprezentowały Domy Pomocy Społecznej z Jasienca, Rokitna, Skwierzyny, Szarcza i Międzyrzecza. Powitanie inauguracyjne V Przegląd Kołęd i Pastorałek było pomyślane w taki sposób, że przedstawiciele władz wojewódzkich i miejscowych zapalali symboliczne świece znajdujące się na proscenium. Bardzo wesoło i pogodnie prowadził całość ksiądz Andrzej Jędrzejewski.

Przeróżna była forma wykonawcza kołęd i pastorałek. Część DPS-ów przygotowała wystąpienia chóralne, część inscenizowała znane tre-

ści w formie scenek rodzajowych z Betlejem. Oryginalnie zainscenizowano dziewczynkę z zapałkami z baśni Andersena. Każdy zespół niezależnie od rodzaju niepełnosprawności zaprezentował się w sposób, na jaki pozwalały możliwości wykonawcze jego uczestników. Dlatego też nie było gradacji miejsc. Wszyscy byli zwycięzcami, a nagrody zrealizowano w formie loterii. Każdy uczestnik przeglądu miał równe szanse na ich wygranie. Z zazdrością odnotowałem bardzo wielu sponsorów. Wraz z uczestnikami DPS-ów występowały dzieci i młodzież z miejscowych szkół i stowarzyszeń. Jak nigdy dotąd licznie wystąpili muzycy profesjonaliści akompaniując zespołom artystycznym DPS-ów. Było sporo ciekawych improwizacji muzycznych na temat kołęd.

Nasz zespół pod batutą **Anny Skotnickiej** wykonał na instrumentach ORFKA pięknie brzmiące kołędy i pastorałki. Był to jedyny zespół z takim zestawem instrumentów. Nasi wykonawcy wrócili do domu późnym wieczorem zadowolony, z wylosowanymi nagrodami i ze świadomością, że muzyka jest w stanie połączyć ludzi niezależnie od tego, czy jest się z Międzyrzecza, Glińska czy Rokitna. Można wykonać te same kołędy, mając świadomość wspólnoty ze wszystkimi wykonawcami rekrutującymi się z różnych stron województwa i różnych instytucji. Ważne jest to, że przeżywa się w taki sam sposób.

\*\*\*

## Kołędowanie w Szkole Muzycznej

7 stycznia rok 2000 godz. 17<sup>00</sup>, aula Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w M-czu.

Na estradzie zespół instrumentalny a właściwie to już orkiestra szkolna. Widownia zapełniona po brzegi rodzicami i przyjaciółmi wykonawców. Po zapowiedzi dotyczącej historii kołęd i pastorałek orkiestra przygotowana przez mgr **Elżbietę Skibicką** wykonuje nastrojowo kołędę. Kolejno występują: zespół skrzypcowy, którym dyryguje mgr **Jolanta Helwig** i akordeoniści, przygotowani do występu przez mgr **E. Skibicką**. A potem to już chór dziecięcy i chór młodzieżowy kierowane przez **Alinę Plebanek-Trzeciecką** i mgr **Iwonę Skwarną**. Zaprezentował się także zespół „GAUDIUM” prowadzony przez mgr **Małgorzatę Telegę**.

Nie uzurpuję sobie prawa do recenzowania koncertu. Mogę się podzielić wrażeniami, jakie odniosłem wysłuchując dobrze przygoto-



wanego pod względem doboru programu jak i poziomowi wykonawczemu uczniów szkoły muzycznej. Warto było posłuchać ciekawie wykonanych kołęd polskich i tych zza oceanu, dostrzec staranne przygotowanie wykonawców, ich zaangażowanie emocjonalne i świetny kontakt z dyrygentem. Na widowni byli także mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w M-czu. Podobało im się bardzo!

Gratuluję uczniom, nauczycielom i dyrekcji bardzo udanego spotkania kołędowego. Dziękuję również za pięknie przygotowane przez mgr **Małgorzatę Telegę** słowo wiążące. Wszystkim duże brawa i życzenia dalszych sukcesów.

Tomasz Jasiński

## Hej kołęda, kołęda...

Aby podtrzymać tradycje bożonarodzeniowe, teatrzyk „Ananas” zamienił się w grupę kołędniczą. Był wśród nas Herod, Trzej Królowie, Aniołowie, podstępny Diabeł oraz inne tradycyjne postacie. Barwnym korowodem chodziliśmy od drzwi do drzwi klas SP-2, by przedstawić historię narodzin Jezusa. W podzięce za występ często otrzymywaliśmy „kołędę” – słodki poczęstunek. Na tym nie koniec naszego kołędowania. Pragniemy odwiedzić dzieci z przedszkola, by im zanieść Dobrą Nowinę. A pod koniec stycznia ruszamy do zaprzyjaźnionej firmy w Zielonej Górze.

Wszystkim czytelnikom z okazji Nowego Roku wszelkiej pomyślności życzą dzieci z teatrzyku „Ananas” wraz z instruktorami: **Marią Sobczak – Siutą** i **Hanną Barczewską**.

## X Spotkania Grup Kołędniczych

Okres Świąt Bożego Narodzenia i karnawału to także nasze polskie kołędowanie. Tradycja kołędowania już nie tak powszechna jak dawniej, jednak cieszy fakt jej podtrzymywania, choć niekiedy w innej formie. Kulturowanie obrzędowości polskiej to także podtrzymywanie ducha narodowego. W tym celu organizowane są spotkania grup kołędniczych. Międzyrzeccki DK jest co roku organizatorem przeglądu szczebla rejonowego (powiatowego). W bieżącym roku uczestniczyło 8 zespołów kołędniczych: z Gimnazjum Nr 1, SP Nr 2 i Nr 3 w M-czu, SP i Gimnazjum z Przytocznej, Pszczewa i Trzciela oraz najmłodsza grupa z Przedszkola Nr 1 w M-czu. Zespoły prezentowały różnorodną i bogatą inscenizację kołędowania, dlatego trudno było zdecydować komisji, którą grupę zakwalifikować na przegląd wojewódzki. W rezultacie nasz powiat reprezentować będzie na przeglądzie wojewódzkim – SP z Trzciela.

J.R.S.

# Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) Tel. (095) 741 25 41

## OFERUJE:

- sprzedaż ratelną w systemie ARS do 36-m-cy
- możliwość zamawiania mebli na wymiar
- transport gratis do 25 km
- pomoc przy wnoszeniu za porozumieniem
- oprócz dużego wboru mebli z ekspozycji możliwość wyboru szerokiej oferty katalogowej



Segment „Romeo”  
cena **1340 zł**



Tapczan „Carry”  
cena **1098 zł**

Segment „Kacper”  
cena **1310 zł** (bez biurka)



## BIURO TURYSTYCZNE



Międzyrzecz ul. Ks. Skargi 6

tel/fax 095 742 21 95 tel. 741 20 29

Na rynku usług turystycznych działamy nieprzerwanie od 1993 r. Posiadamy zezwolenie na działalność gospodarczą w zakresie organizowania imprez turystycznych Nr rej. 0012. Jesteśmy:

- Przedstawicielem Handlowym ORBIS TRAVEL,
- Agentem SCAN HOLIDAY,
- Akwizytorem ITAKA ROMA TOUR,
- Agentem TUIR WARTA

### OFERUJEMY PAŃSTWU:

- międzynarodowe przejazdy autokarowe
- wycieczki objazdowe po krajach europejskich
- wypoczynek w kraju i za granicą
- kolonie letnie dla dzieci i młodzieży
- wycieczki dla szkół i zakładów pracy

ubezpieczenia TUIR WARTA



## ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY MIECZYŚŁAW I ANDRZEJ RYWAK

### WYKONUJE:

- REMONTY KOMPLEKSOWE BUDYNKÓW
- ROBOTY WYKOŃCZENIOWE
- SZPACHLOWANIE I MAŁOWANIE
- KŁADZENIE PŁYTEK ŚCIENNYCH I PODŁOGOWYCH
- ROBOTY DEKARSKIE
- ROBOTY BLACHARSKIE
- INNE ROBOTY BUDOWLANE

**WYKONUJEMY TAKŻE  
REMONTY I KONSERWACJE  
BUDYNKÓW I OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH.**

Adres: Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 153  
tel. (095) 741 26 41

tel. kom. 0 605 077 829, 0 605 077 839



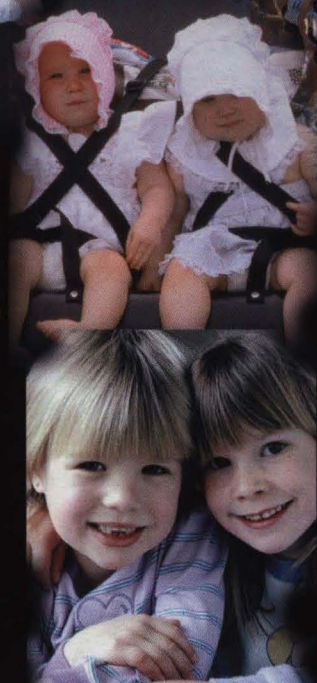
**JERZY LAMBRYCH  
STUDIO-VIDEO**

**"BARTUŚ"**

FILMOWANIE KAMERA  
VIDEO

**S-VHS, VHS stereo**

66-300 Międzyrzecz  
ul. Zachodnia 13c/10  
tel. 095 742-12-26



STUDIO-VIDEO „BARTUŚ” oferuje:

- |                     |                        |   |
|---------------------|------------------------|---|
| ■ śluby             | ■ czółowka komputerowa | ■ |
| ■ chrzciny          | ■ efekty specjalne     | ■ |
| ■ studniówki        | ■ podkłady muzyczne    | ■ |
| ■ Komunie św.       | ■ montaż filmów        | ■ |
| ■ rocznice rodzinne | ■ kopiowanie kaset     | ■ |
| ■ inne zlecenia     |                        |   |

**UTRWAL NA TAŚMIE  
najpiękniejsze chwile  
swego życia i życia Twoich bliskich**

**ZAPRASZAMY !**

**Marzena i Justyna Krupnickie**

w Dniu Zakochanych - 14 lutego - kończą 18 lat.

Z tej okazji - szczęścia, radości i pomyślności w dorosłym życiu  
życzą mama i brat Robert z rodziną.



**BUDOWA MIESZKAŃ NA SPRZEDAŻ  
W INTELIGENTNYM BUDYNKU W MIĘDZYRZECZU.**

Lokalizacja - róg ul. Marcinkowskiego i Pamiątkowej.

**Cena -1.780 zł/m<sup>2</sup>.**

Technologia YTONG, baterie słoneczne, system antywłamaniowy, system zarządzania i użytkowania tańszy do 30%, okablowanie strukturalne, sterowanie energią.

**Uwaga: na parterze na sprzedaż lub wynajem powierzchnie usługowe - biura, sklep.**

Więcej informacji w artykule "Inteligentny dom" w "Powiatowej" nr wrześniowy oraz na spotkaniu z zainteresowanymi inwestorami.



ELEWACJA POŁUDNIOWA 1:100



ELEWACJA WSCHODNIA 1:100

Informacje: CRYLOMAG s. c., ul. Pamiątkowa 12, 66-300 Międzyrzecz, tel./fax (095) 741-2012



# Niezwyyczajny bal ...

*„Tak mało na świecie dobroci,  
A tyle jej świata potrzeba!  
Nią życie jak słońcem się złoci,  
Nią ziemia się zbliża do nieba.”*

/Lucjan Rydel/

To I Powiatowy Bal Karnawałowy zorganizowany dla dzieci i młodzieży specjalnej troski. Na balu bawiło się 64. dzieciaków młodszych i starszych z sześciu domów pomocy tj. z domu dla dorosłych i z domu dla dzieci z Rokitna, ze Skwierzyny, Międzyrzecza, Szarcza i Jasienia. W tym pięcioro mieszkających z rodzinami w Przytocznej i jedno z Krasnego Dłuska. Myślę, że nie pominięto żadnego dziecka. Podopieczni domów bawili się przy współudziale wychowawców pod czujnym okiem dyrektorów jednostek. Swoistej wymowy i rangi tej uroczystości nadawała obecność wójt Gminy - **W. Gruszczyńskiej** i **G. Gabrielskiego** wicestarosty Powiatu. Impreza była znakomicie zaplanowana i zorganizowana. Sala w karnawałowym, barwnym wystroju z suto zastawionymi na kolorowo stolami i płynącą muzyką wydobywaną z instrumentów przez prawdziwych trzech muzyków tworzyły szczególnie nastrój, a szczęście i radość emanująca z uczestników – niepowtarzalny klimat. Czuć było ciepło i życzliwość. W takiej atmosferze bawiły się młodsze i starsze dzieci włączając do zabawy siedemnaścioro dorosłych. Zabawę uświetniały przygotowane konkursy: konkurs piosenki, zjadanie ciasta na czas, konkurs tańca, wybór królowej i króla balu oraz dekorowanie tortów. Tortów było sześć i przedstawiciele domów ze swoją grupą tworzyli przepiękne obrazy, z których każdy coś wyrażał, miał w sobie jakby cząstkę życia czy jego szczęśliwy okrucień. Ponadto dzieciaki miały okazję zobaczyć produkcję ciastek, ich wymyślne kształty, które układała na blachach zaprogramowana maszyna i wypiek.

Przed końcem tańców podano ciepłą kolację składającą się z flaczków, gorących kielbasek, półmisków z wędlinami i pieczywa. Dzieciaki może nie wszystko rozumiały, ale na pewno czuły przepiękne odcienie dobroci, którymi były zewsząd obdarowywane. Od strony medycznej imprezę ubezpieczała dyplomowana pielęgniarka – p. **Bernadeta Pietrzak**. Obsługę całosci przejęli bezinteresownie pracownicy organizatora p. **Stanisława Mikanowicza**. Bal odbył się w Przytocznej 12 stycznia w sali znajdującej się w nieruchomości p. **S. Mikanowicza**, który także całość finansował. Dzieciaki wyjeżdżały niechętnie ale za to bardzo zadowolone i obdarowane smakołykami, owocami, słodyczkami i oczywiście tortami. Myślę też, że bardzo chciałyby podziękować za wspaniałą zabawę p.p. **Krystynie i Stanisławowi Mikanowiczom** oraz pracownikom, którzy mimo zmęczenia /pracowali od rana/ z niezwykłym poświęceniem, uśmiechnięci życzliwie byli do późnych godzin wieczornych w pełnej gotowości.

S.K.

PS. W najbliższym numerze przedstawimy sylwetkę p. **St. Mikanowicza**.

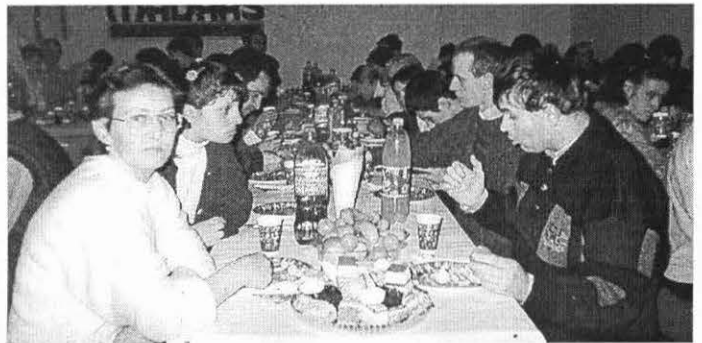
## Do redakcji

Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Międzyrzeczu za pośrednictwem „Powiatowej” pragnie podziękować wszystkim, którzy zaofiarowali pomoc w zorganizowaniu Mikołaja naszym wychowankom. W imieniu Dyrekcji, wychowawców, a przede wszystkim w imieniu naszych dzieci serdecznie dziękujemy państwu: Krystynie Mróz, Oldze Miklas, Janinie i Markowi Dąbrowskim, Annie i Robertowi Kamińskim, Krystynie i Tadeuszowi Kuik, Marianowi Smolicha, Szyszowskiemu, Rafałowi Gojodka, Krzysztofowi Handszuhowi, Małgorzacie i Piotrowi Grendom, Zdzisławowi Kałamaga, Tadeuszowi Taborowskiemu, Tadeuszowi Kufłowi, Jarosławowi Kaliszowi, Leszkowi Lachowiczowi, Irenie Kamińskiej, Zofii Ziemak, Ryszardowi Jakimowiczowi, Danielowi Wołkowi.

Przekazane przez ofiarodawców dary w postaci odzieży, obuwia, przyborów szkolnych, sprzętu elektronicznego, książek oraz środków finansowych sprawiły dzieciom wiele radości, za co serdecznie dziękujemy.

Jednocześnie pragnę bardzo serdecznie podziękować Państwu Elżbiecie i Arkadiuszowi Marmurowiczom z Kęszycy Leśnej za przekazanie 700.00zł zebranych w czasie zabawy sylwestrowej na rzecz dzieci specjalnej troski.

Dyrektor mgr **Maria Lechert**



# Wieści z miast i gmin

## MIĘDZYRZECZ

## Międzyrzecki serwis – informacje z Ratusza



Noworoczne spotkanie Biskupa ks.dr A. Dyczkowskiego z władzami samorządowymi Międzyrzecza. Ks. Biskupa wita Burmistrz Wł. Kubiak

➤ 11.01.2000r. Odbyło się w Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze spo-

tkanie Marszałka Województwa Lubuskiego Andrzeja Bocheńskiego z zaproszonymi przedstawicielami samorządu terytorialnego, najprężniejszymi firmami i stowarzyszeniami turystycznymi naszego regionu.

Marszałek podziękował wszystkim za dotychczasową współpracę oraz wręczył wyróżnienia i dyplomy. Wyróżnienie otrzymała m.in. A. T. "Pro Nature" za promowanie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.

Gmina Międzyrzecz otrzymała okazały puchar za „wybitne sukcesy w promocji województwa lubuskiego w 1999r.". W dalszej części dyskutowano o najważniejszych osiągnięciach w minionym roku, planach na przyszłość, m.in. o nowo tworzonej Regionalnej Organizacji Turystycznej, wspólnych wydawnictwach i przedsięwzięciach.

➤ 12.01.2000r. Odbyło się spotkanie w celu omówienia zasad wspólnego organizowania w mieście imprez kulturalnych oraz

ustalenia projektu kalendarza imprez na rok 2000. Naradę poprowadził burmistrz.

➤ 13.01.2000r. Zorganizowano noworoczne spotkanie międzyrzeckich władz samorządowych z biskupem ordynariuszem ks. A. Dyczkowskim i proboszczami parafii międzyrzeckich.

O godz. 13<sup>00</sup> biskup udał się do Kęszycy Leśnej, gdzie spotkał się z mieszkańcami „Domu chronionej starości”. Spotkanie uświetniła młodzież Szkoły Muzycznej.

➤ 15.01.2000r. Z inicjatywy burmistrza zorganizowano coroczną zabawę noworoczną dla dzieci niepełnosprawnych, finansowaną ze środków Urzędu. Współorganizatorem imprez jest młodzież LO oraz pracownicy OPS. Zaproszono 80 osób.

➤ 21.01.2000r. Odbyło się noworoczne spotkanie Zarządu Gminy Międzyrzecz z przedstawicielami mediów, na którym omówiono zasady współpracy w 2000r.

## Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego – szansa na tańsze mieszkania

14 grudnia 1999r. Rada Miejska powołała jednoosobową spółkę Gminy o nazwie Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego MTBS z kapitałem zakładowym spółki w wysokości 2.305.000 zł. MTBS planuje rozpoczęcie budowy pierwszego 30-rodzinnego domu z początkiem tego roku i oddanie go pod zasiedlenie na wiosnę 2001. Będą to mieszkania typowe, budowane pod potrzeby imiennie określonych najemców.

Kryteria przydziału mieszkania:

1. Wnioskodawca nie może posiadać żadnego innego tytułu prawnego mieszkania.  
2. Maksymalna wysokość dochodów wnioskodawcy w dniu zawarcia umowy nie może przekroczyć wartości 1,3 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w województwie o więcej niż –

- 20% w jednoosobowym gospodarstwie domowym,
- 80% w dwuosobowym gospodarstwie domowym,
- 40% na każdą dodatkową osobę w gospodarstwie domowym.

Przy ocenie warunków mieszkaniowych i określeniu pierwszeństwa osób, z którymi zostanie zawarta umowa najmu, komisja bierze pod uwagę:

- przebywanie w lokalach nie nadających się na stały pobyt,
- zamieszkiwanie w budynkach o stwierdzonym stanie zagrożenia życia lub zdrowia,
- zamieszkiwanie w budynkach przeznaczonych do rozbiórki,
- zamieszkiwanie w budynkach stanowiących własność osób fizycznych lub prawnych,
- zamieszkiwanie w lokalach, gdzie na jedną osobę przypada mniej niż 5 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej,

- wskazanie osób przez uczestników,  
- wskazanie przez jednostki państwowe i samorządowe osób – specjalistów, którzy mają być zatrudnieni, a nie posiadają mieszkań.

Osoby zakwalifikowane do uzyskania mieszkania z budownictwa MTBS, wnoszą kaucję w wysokości 10% wartości mieszkania, a potem miesięczny czynsz regulowany, nie większy od 4% wartości odtworzeniowej lokalu (stawka obecna tego czynszu wynosi do 3%).

Mieszkania MTBS nie podlegają wykupowi. Termin składania wniosków o zawarcie umowy najmu lokali mieszkalnych Zarząd MTBS poda do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenia prasowe.

## Budżetowa sesja

28 grudnia 1999r. odbyła się sesja Rady Miejskiej w Międzyrzeczu, na której przyjęto szereg uchwał budżetowych. Jak można się domyśleć największą dyskusję rozbudził projekt budżetu, a szczególnie umieszczenie w nim 2 zadań: modernizacja budynku „sali gimnastycznej” z przeznaczeniem na Szkołę Podstawową z klasami I-III i „0” w Kęszycy Leśnej i projekt techniczny basenu. Dyskusje, które były w Komisjach znalazły ciąg dalszy na sesji. W obu przypadkach obrońcy tych zadań używali sformułowania „dla dobra i bezpieczeństwa naszych dzieci i młodzieży”. Mimo gorącego wystąpienia sołtysa Kęszycy Leśnej, w głosowaniu projekt utworzenia jeszcze jednej szkoły (przy braku pełnego wykorzystania szkoły w Kaławie) upadł 12 głosami przeciw, 10 za i 4 wstrzymującymi się). Więcej emocji wśród radnych wzbudził projekt budowy basenu mający swoich orędowników w osobach burmistrzów. Dużo niepokoju radnych, widzących inne potrzeby gminy również, budzi koszt budowy (7mln) a następnie utrzymanie obiektu. Uczciwie trzeba dodać, że część środków będzie pozyskiwana z zewnątrz. W głosowaniu wzięło udział 27 radnych, których głosy podzieliły się następująco: 11 było za umieszczeniem basenu w budżecie, 11 przeciw i 5 wstrzymało się. W takiej sytuacji zdecydował głos przewodniczącego Rady Miejskiej, który przechylił szalę na stronę zwolenników basenu. A jakie są odczucia mieszkańców Międzyrzecza, jako przyszłych użytkowników basenu? Oczekujemy na głosy Państwa pod adresem redakcji.

Wiesława Chamienia

# Wieści z miast i gmin

## PSZCZEW



Tradycyjnie w naszej Gminie odbywały się Jasełka. Do udziału przystąpiły dzieci i młodzież z Silnej, Stołunia, Policka i Pszczewa. 6.01.2000r. na scenie sali widowiskowej GOK w Pszczewie wystąpiły dzieci z Zespołu Szkół w Pszczewie prezentując wspaniałe widowisko związane z obrzędami i zwyczajami Bożego Narodzenia. Całość wyreżyserowała s. **Grażyna Romcio**, a oprawę muzyczną **Sylwester Ryzek**. Chętnych do obejrzenia było tak wielu, że na sali zabrakło miejsc.

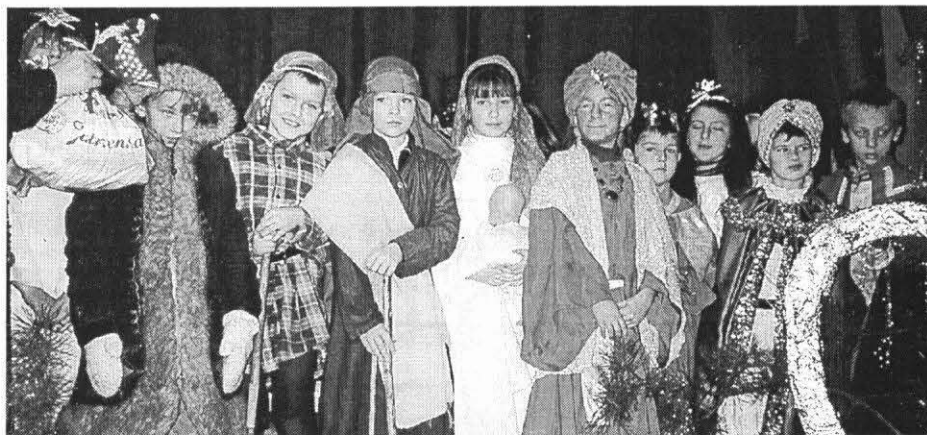
12.01. Pszczewskie Jasełka zostały zaprezentowane na eliminacjach rejonowych X Spotkań Grup Kołędniczych i Zapustnych w Międzyrzeczu. Widowni bardzo podobał się występ małych aktorów z Pszczewa, który został nagrodzony gromkimi brawami.

Dzięki pomocy Gminnej Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dziewczęta z zespołu Hortus Musicus występują w nowych sukienkach. (w załączeniu zdjęcie). Gminna Komisja w minionym roku wielokrotnie pozytywnie rozpatrywała kierowane do niej wnioski i wspierała działalność GOK, np. zakupiła nagrody dla dzieci i młodzieży biorących udział w Pszczewskiej Dwudziestce, dofinansowała doroczny Turniej Skata, pomogła dzieciom z zespołu Mali Pszczewiaczy, a także w tym roku możemy liczyć na wsparcie programu „Ferie zimowe 2000”.

## Pszczew – sygnały GOK



W imieniu wszystkich, którzy objęci zostali tą pomocą składamy podziękowanie członkom komisji i jej Przewodniczącemu **Jarosławowi Szalacie**.  
W. Ż.



## PRZYTOCZNA

Grudzień to z pewnością najbardziej oczekiwany miesiąc przez naszych milusińskich. Mikołaj, święta, prezenty... Ileż to radości w dziecięcych oczach. Aby uśmiech mógł zagrościć we wszystkich dziecięcych serduszkach, w naszej szkole od czterech lat prowadzimy akcję pod

hasłem „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”. Głównym organizatorem była nauczycielka Zespołu Szkół w Przytocznej p. **Anna Kopyś**. Na pękaty worek Mikołaja czekało 173 uczniów. Spotkanie odbyło się w szkolnej świetlicy. Choinka, świąteczne dekoracje, białe obrusy na stołach, płonące świece. Ciepło, serdecznie i radośnie. Wszyscy z niepokojem oczekiwali długo zapowiadanego gościa. Kiedy pojawił się w czerwonym płaszczu i czapce, radość wszystkich była ogromna.

Dawanie prezentów jest naprawdę bardzo przyjemne. Po raz kolejny mogliśmy się o tym przekonać. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie licznej grupy przyjaciół naszej szkoły. Współorganizatorami tego spotkania była: Gminna



Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich oraz grono darczyńców, którzy ofiarowali pieniądze, towary bądź własną pracę.

Dowodem wdzięczności dla wszystkich przyjaciół szkoły niech będzie radość dzieci, którym Mikołaj tego dnia przyniósł prezenty.

Dorota Dymnicka



Cała Polska żegnała hucznie odchodzący do historii rok 1999. To pożegnanie miało być wyjątkowe i różne od dotychczasowych. Odmienność ta po części uzasadniona, wynikać miała z wszechobecnego i podsycanego przez media niepokoju związanego z „pluskwą milenijną”, a także wyjątkowością związaną z samą zmianą dat i kalendarzem obowiązującym w większo-

Tej samej nocy około godz. 2.45 zapaliła się szopa z drewnem w Pszczewie. Przyczyną pożaru były sztuczne ognie. I tu nie obyło się bez strażaków, a ich szybkie działanie być może uchroniło od spalenia pobliską stodołę.

Jak widać rok rozpoczął się gorąco, oby nie było to złe proroctwo na całe 12 miesięcy.

granice wyznaczają obszar działania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w M-czu.

Porównując dwa ostatnie lata zauważyć można 10% wzrost liczby wszystkich interwencji na tym samym terenie działania.

Warto odnotować szacunkowe straty zaistniałe w czasie zdarzeń. Dają one

# Gorący początek nowego roku

ści państw współczesnego świata. To już nie jedynka jak przez ostatnie tysiąc lat, ale dwójka przez kolejne dziesięć wieków będzie widniała na początku czterocyfrowej liczby umownie przyjętej i określanej mianem daty w kalendarzu.

Tysiącom fajerwerków, strzelających korków od szampana oraz radości milionów ludzi na całym świecie nie przeszkadzało, że tak na dobrą sprawę wiek XXI rozpocznie się dopiero za rok, kiedy to ostatnie zero z daty 2000 przeskoczy na jedynkę. Wtedy to czas zacznie odliczać kolejne - trzecie tysiąclecie naszej ery.

I choć nastroj nocy sylwestrowej, jak co roku, ma swój specyficzny smaczek, a odmienny charakter krótkiego świętowania noworocznego nastraja do zabawy, by nie powiedzieć zobowiązuje do stworzenia choćby odmiennej atmosfery, tak i obecny Nowy Rok niektórzy witali w pracy – pełniąc służbę, czuwając, spiesząc na ratunek i udzielając pomocy. Obok policji, dyżurujących lekarzy, oraz wielu służb czuwających nad codziennym bezpieczeństwem mieszkańców byli także strażacy.

Miniony Sylwester witali na służbie w strażnicy w zwiększonej obsadzie o 50%. Taka była konieczność na wypadek powstania niecodziennych zagrożeń mających związek z trudnym do przewidzenia problemem 2000. Sylwestrowa noc i poranek pierwszego dnia roku nie był spokojny, co potwierdzają zdarzenia w jakich uczestniczyli strażacy:

Już minutę po północy do boju ruszyły trzy sekcje strażaków do Kawiarni „Podzamecze” w Międzyrzeczu. Na szczęście dla przebywających tam ludzi oraz właściciela lokalu zapaliła się jedynie choinka i szybka interwencja zastępu gaśniczego zdusiła pożar w zarodku.

Jeszcze nie zdążyli zająć miejsc w strażackiej świetlicy, a dzwonki alarmowe wzywały do kolejnego pożaru. Tym razem palił się obiekt mieszkalny - również w Międzyrzeczu. Spaleniu uległ cały pokój, a przypuszczalną przyczyną pożaru była niesprawną instalacją elektryczną. Tu straty były większe, ale na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach.

Wracając na chwilę do roku minionego trzeba zauważyć, iż upłynął on pod dyktando działań przeprowadzanych w nieco zmienionej rzeczywistości. Stało się to za sprawą wprowadzenia reformy administracyjnej, która w wypadku Państwowej Straży Pożarnej z Międzyrzecza postawiła nowe zadania uwarunkowane zmienionym podziałem administracyjnym. Odmienność ta polegała na tym, iż był to rok, w czasie którego obszar działania Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Międzyrzecz obejmował nie cztery, jak w poprzednich latach, ale sześć gmin: Międzyrzecz, Skwierzyna, Bledzew, Trzciel, Przytoczna i Pszczew. Wszystkie one wchodziły w skład nowego powiatu międzyrzeckiego, którego

obraz zniszczeń dokonanych przez żywioł lub zdarzenia losowe na przestrzeni całego roku. Proporcjonalnie do zaistniałych zdarzeń najwięcej strat odnotowano w gminie Międzyrzecz. Ubiegłoroczne straty zamknęły się wielkością ponad 3 milionów złotych w całym powiecie, natomiast uratowano mienie wartości ponad 13 milionów złotych.

Dla pełniejszego obrazu działań podejmowanych przez strażaków w ubiegłym roku dodać należy, iż sekcja ratownictwa wodnego uczestniczyła w 11 zdarzeniach na akwenach wodnych poza powiatem międzyrzeckim. Łączna więc liczba działań w ubiegłym roku wyniosła 528.

Dariusz Rzepecki

## Ubiegły rok to ponad pięćset interwencji na terenie naszego powiatu.

Rodzaj zdarzenia	Ilość	W sumie
POŻARY	<b>270</b>	<b>517</b>
MIEJSCOWE ZAGROŻENIA	<b>224</b>	
ALARMY FAŁSZYWE	<b>23</b>	

## Dla porównania podajemy ilość interwencji w poszczególnych gminach, a także zestawienie z 1998 roku.

Gmina	Pożar	Msc.zagr.	Al. Fałszywy	Razem w 1999	1998
Międzyrzecz	117	115	8	<b>240</b>	<b>201</b>
Skwierzyna	58	22	2	<b>82</b>	<b>93</b>
Przytoczna	42	31	7	<b>80</b>	<b>25</b>
Trzciel	21	35	0	<b>56</b>	<b>69</b>
Pszczew	22	10	5	<b>37</b>	<b>27</b>
Bledzew	10	11	1	<b>22</b>	<b>57</b>
<b>SUMA</b>	<b>270</b>	<b>224</b>	<b>23</b>	<b>517</b>	<b>472</b>

# Szkolna szansa na sukces

16 grudnia 1999r. w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się konkurs poetycko- muzyczny pod nazwą Szkolna Szansa na Sukces klas I-III . Wzięli w nim udział laureaci etapów klasowych. Wszyscy zebrali się po południu w świątecznej, nastrojowej klasie, udekorowanej przez uczniów kl. II d i e ( którzy nadal uczą się w salach lekcyjnych na terenie Gimnazjum nr 1). Wystrój sali był początkiem niezapomnianych wrażeń, z którymi spotkały się dzieci i zaproszeni goście. Wśród zaproszonych były panie wychowawczynie a także Dyrekcja SP 2 - które uśmiechem wspierały wszystkie dzieci. Nie zabrakło też rodziców, trzymających kciuki za swoje pociechy.

Kiedy sala wypełniła się po brzegi, a mrugające światełka zapowiadały coś niesamowitego, popłynęły pierwsze dźwięki piosenki „Jest taki dzień”. Na scenie pojawili się najmłodsi recytatorzy, którzy przywitani wszystkich pięknymi, zimowymi wierszami. Potem wszystko przebiegało bardzo sprawnie. Jedne dzieci losowały kolędę, którą miały zaśpiewać, inne wyciągały los z tytułem wiersza do recytacji. W sprawnym przebiegu konkursu pomagały Krasnalce, Śnieżynki i Trzej Tenorzy.



Wszyscy w skupieniu słuchali pięknych recytacji i wzruszających kolęd, śpiewanych z dyskretnym akompaniamentem. Wyróżnione kolędy tego wieczoru to: „Lulajże Jezuniu” w wykonaniu **Jacka Podgajskiego** z kl. II d oraz „Gdy śliczna panna”, którą zaśpiewał **Adam Dąbrowski** z kl. III d, a najpiękniejszym wierszem okazał się utwór T. Kubiaka pt. „Wieczór wigilijny” wykonany przez **Ewelinę Czyż**. Po dziecięcych popisach dla wszystkich uczestników, a szczególnie laureatów, wystąpił **Przemek Zięba** z koncertem skrzypcowym kolęd. Nagle najjaśniejsza gwiazda oświetliła choinkę i wszystkie oczy dziecięce ujrzały pod nią prezenty. Najpierw upominki wybrali wyróżnieni uczestnicy konkursu, a następnie obdarowane zostały wszystkie dzieci. Radość z otrzymanych prezentów była ogromna.

*PS. Dziękujemy firmie ZEMAR, która ufundowała prezenty dla wszystkich dzieci, dostarczając im wiele radości i niezapomnianych przeżyć.*

Organizatorki konkursu:

**Maria Sobczak – Siuta  
Ludmiła Gogoc, Hanna Barczewska**

## Za 100 dni matura

Przełom stycznia i lutego – to studniówki, ostatnie wspólne szkolne zabawy maturzystów i nauczycieli. Kiedyś nie było problemu – impreza szkolna musiała być w murach alma mater, bez żadnych garderobianych ekstrawagancji i we własnym gronie. Białe bluzki, granatowe spódnice i obuwniczy przebój sezonu – trumniaki. Ublagałyśmy naszą wspaniałą „Łajkę”, żeby zgodziła się na czarne sukienki, no i wiele z nas egzaminy na studia zaliczało w tych obowiązkowych studniówkowych mundurkach. A teraz – lokale, toalety, duże pieniądze. No, ale jest demokracja i młodzież sama decyduje o wyborze swojego pierwszego prawdziwego balu. Bo dyskoteki czy imprezy – to zupełnie coś innego, normalnego. A tu – polonez, czujne oczy rodziców i nauczycieli, teoretyczny brak środków dopingujących, bo jakże się w tym ostatnim okresie narazić? Studniówka to naprawdę wielkie przeżycie dla młodzieży i dorosłych, bo i w szkołach zaocznych są

coraz popularniejsze i chętnie organizowane. A jeszcze te szalone tradycje – czerwone majtki dla panienek, które przyniosą szczęście na maturze i ostatnia wizyta u fryzjera, bo podobno przez 100 dni nie można obcinać włosów. No cóż, przesady nie zaszkodzą, ale studniówka to ostatni dzwonek przed maturą, a liczenie tylko na ściągę niewiele pomoże. Ja ciągle powtarzam swoim uczniom, że trzeba wiedzieć, co z niej wybrać, tak jak trzeba najpierw umieć, żeby „tylko zapomnieć”, a takie tłumaczenia słyszymy najczęściej. Skończyły się czasy łatwych tematów, teraz są „otwarte”, przeznaczone dla myślących i kojarzących problemy występujące w różnych epokach literackich. A to już tylko STO dni!

W naszym powiecie studniówkowe bale odbędą się w szkołach dziennych i zaocznych. Na pewno wspaniałe, wyjątkowe i niepowtarzalne, jak ten cały 2000 rok.

A po szampańskiej zabawie niech zakręluje szara rzeczywistość, bo tę maturę trzeba po prostu zdać.

**Izabela Stopyra**

## UCZNIOWIE, NIE POWTARZAJCIE

- Andromaka była wdową, jakiej wielu mężów mogłoby sobie życzyć.
- Danusia ratując Zbyszka przed napaścią dzikiego zwierza zabiła go.
- Góral ma na głowie kapelusz, spodnie i kierpce.
- Jagna na szczęście nie była długo chora, wkrótce umarła.
- Ludność Italii wzrasta szybko dzięki odwadze jej mieszkańców.
- Mąż był bardzo zdziwiony, gdy odpiął swój strój i ujrzał postać kobiecą.
- Przedstawiciele Odrodzenia we Włoszech: Mona Liza, Leon Davinci,

- Dawidi Mojżesz.
- Radek był to chłop tęgi w biodrach, a chudy w białym.
- Robinson zatkał koźę kamieniem, żeby mu nie uciekała.
- Serce zdrowego człowieka powinno bić 70 do 75 minut.



# WSPÓLNOTA LUDZI

## Przytoczna

9 stycznia 2000 roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała już po raz ósmy również w Przytocznej. Organizatorami imprezy były – Zespół Szkół i Gminny Ośrodek Kultury i Sportu.

Od wczesnych godzin rannych młodzi wolontariusze – przedstawiciele Samorządów Uczniowskich Gimnazjum i Szkoły Podstawowej kwestowali wśród mieszkańców Przytocznej. To dzięki ich zaangażowaniu zebrana została do godz. 14<sup>00</sup> pierwsza pokaźna kwota 2.000zł. O godz. 16<sup>00</sup> w sali GOKiS rozpoczął się koncert. Przez cztery gorące godziny prezentowały się miejscowe zespoły muzyczne, wokalne i taneczne, przygotowane przez nauczycieli i instruktorów: P. Barskiego, A. Rysiukiewicz, K. Kutrzubę, J. Wójtowicz, K. Hołodego, W. Orzeł, Iwonę Estrich, Izabelę Estrich. Wielkimi owacjąmi przyjęto występy podopiecznych Domu Pomocy Społecznej z Rokitna oraz najmłodszych członków Orkiestry – małych przedszkolaków. W czasie imprezy kwestowano, przeprowadzono loterię, aukcję obrazów i autografów znanych polskich aktorów. Przybyło następne 2000zł.



Sala Domu Kultury pękała w szwach, prowadzący Bartek Orzeł i Bartek Kucharyk swoją charyzmą sprawili, że widownia śpiewała i tańczyła wspólnie z wykonawcami. Tego jeszcze w Przytocznej nie było... W czasie koncertu odbył się niecodzienny pokaz mody 2000 autorstwa A. Litawicz-Migdal.

Wielkie podziękowania należą się uczniom i nauczycielkom – opiekunkom Samorządów Uczniowskich Zespołu Szkół – B. Koniecznej i K. Kolańskiej. Dla nich przygotowania zaczęły się już dużo wcześniej. Oczywiście, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy nie zagrała by w Przytocznej tak GŁOŚNO, gdyby nie pomoc sponsorów i ludzi o wielkich sercach:

Urząd Gminy Przytoczna, GS „SCH” Przytoczna, Aneta i Krzysztof Marynowscy, Ryszard Myszowski, Kiosk Wielobranżowy – Pani Nowickiej, Piotr Dudek, Maria Mądrowska, Teresa Kalemba, Halina Żłobicka, Grze-



gorz Piechowiak, Joanna Perka, Leszek Piątysek, Witold Konieczny, Maria i Zdzisław Czekała, Maria Filipiak, Zdzisława Uszko, Bernadeta i Stanisław Pietrzak, Beata i Wojciech Lisek, Natalia i Tadeusz Jasonek, Jan Winiarski, Stanisław Mikanowicz, Helena Napierała, „PRODACH” – firma, Kiosk – Pani Lisek, Henryka Żuk, Zenon Konieczny, Krystyna i Tadeusz Wyligala, Piotr Brończyk – szkoła jazdy, Ochotnicza Straż Pożarna – Przytoczna, DPS – Rokitno, Zespół Szkół w Przytocznej.

Wszystkim, którzy uczestniczyli i pomogli w organizacji WOŚP serdecznie dziękujemy. Niech przez cały rok towarzyszą nam słowa piosenki finałowej, którą każdy z mieszkańców zna na pamięć:

*„Niechaj rozbrzmiewa w dzień i w noc  
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Nieustająca, nie znająca końca  
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”.*  
Organizatorzy



Od rana na ulicach Pszczewa wolontariusze zbierali pieniądze na VIII Finał WOŚP. Każdy przechodzień chciał mieć choć jedno serduszko, bo nie mieć serduszka, to wstyd. Zbierającymi byli: Halina Nuckowska, Ewelina Szczepaniak, Bartek Batura, oraz Maciej Nowak. O godz. 16.00 na sali widowiskowej GOK w Pszczewie rozpoczął się koncert pszczewskich zespołów. Wystąpiły: Satima, Kox, Agada, ALL'Antico oraz Hortus Musicus. Sala pękała w szwach. Na koncercie oprócz zbiórki pieniędzy odbyła się aukcja dwóch złotych serduszek, które zostały wylicytowane za 280.00 zł każde przez Krzysztofa Maryniaka i wójta Gminy Pszczew Waldemara Górczyńskiego. Oprócz tego dzieci przyniosły misie, które również zostały wylicytowane.

Ja i Maciej Nowak przeznaczaliśmy na aukcję nasze plakietki WOŚP, które sprzedaliśmy za 50.00 i 10.00 zł. Wszyscy chętnie się bawili i udzielali finansowego wsparcia Orkiestrze. Sie ma!!!

Ewelina Szczepaniak

## Pszczew



# DOBRYCH SERC

## Trzciel

### Serca i serduszka

Dużo, bardzo dużo zebrano pieniędzy w gminie Trzciel na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pobito rekord – 9.168.77zł, to prawie 1,50zł na jednego mieszkańca gminy. Jest to sukces i zwycięstwo ludzkiej wrażliwości oraz szlachetności. Nigdy tutaj nie odmawiano pomocy potrzebującym, zawsze aktywnie trzcielska społeczność uczestniczyła w różnych akcjach charytatywnych. Dzięki im za to, za serce dla innych serc, tym razem za serce dla dzieci chorych na niewydolność nerek. Mieszkań-

cy gminy Trzciel byli hojni i dobrze zorganizowani, w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przeprowadzono wiele ciekawych, niebanalnych imprez. 66 wolontariuszy, uczniowie, przedszkolaki, harcerze, sołtysi, pracownicy trzcielskiego Domu Kultury i wszyscy inni, którym bliska jest idea J. Owsiaaka – poświęciło swój czas dla chorych dzieci. Nikt nie zawiódł, kwestowano w Trzciel i w Brójcach, w Łagowcu i w Chociszewie, w Lutolu Suchym i Mokrym. Walczono w ten sposób o ulgę w cierpieniu i uśmiech dziecka oraz radość dzieciństwa. Odbywały się licytacje orkiestrowych emblematów i pamiątek, dużego serca i małych serduszek. Dużo za nie płacono, nie

żałowano pieniędzy na chwalebny cel. Dzieci pomagały dzieciom występując z jasełkami, koncertami i przedstawieniami. Były koncerty rockowe, dyskoteki, zabawy, występy koledników – harcerzy z Lutola Suchego. Cała gmina żyła 9 stycznia wielką, wspaniałą akcją pomocy cierpiącym dzieciom, realizowała skutecznie słowa A. Mickiewicza – „Miej serce i patrzaj w serce!”

J. Sz.

## Międzyrzecz

Już po raz 8 Finał Orkiestry grał w Międzyrzeczkim Domu Kultury, który jest zawsze organizatorem tej szczytnej akcji.

W bieżącym roku zaprezentowały się zespoły dziecięce i młodzieżowe z Domu Kultury, SP Nr 3 i Gimnazjum Nr 2 w M-czu. Co roku śpiewa dla Orkiestry **Karolina Szulga**, która zmobilizowała również **Tomka Baranowicza** prezentującego taniec dyskotekowy. W drugiej części koncertu grał zespół instrumentalno – wokalny pod kierownictwem **Przemka Podemskiego**. W czasie koncertu zlicytowano prace plastyczne dzieci z sekcji plastycznej Domu Kultury, które tą drogą wniosły

swój wkład w akcję **Jurka Owsiaaka**. Ogółem uzbierano 1615,94zł. Na ulicach miasta kwestowali wolontariusze z Gimnazjum Nr 1 w M-czu, którzy uzbierali 5.158,69zł, a rekordowa puszka 890,40 należała do **Marty Nowak**. Również SP z Templewa przywiozła w świąteczną niedzielę puszkę ze zbiórki w kwocie 112zł. Ogółem przekazano dla Orkiestry 6.886,63zł.

Za dar serca, w imieniu Orkiestry dziękujemy. Sie ma. **J.P.S.**



W rocznicę ślubu  
**Gosi i Markowi Kwiecińskim**  
wszystkiego najlepszego  
zyczą Rodzice



18 - latkom  
**Justynie i Marzenie Krupnickim**  
szczęśliwego wejścia w dorosłość  
zyczą Stopyrowie

Kochanej **Basi Flak**  
powodzenia i szczęścia w dorosłym życiu  
zyczą rodzice i rodzeństwo



Najserdeczniejsze życzenia  
urodzinowo - imieninowe  
**Markowi Gaworowi**  
składa Patryk i Justyna

Trzcielskim Jubilatkom  
**Longinie, Renacie, Elżbiecie,**  
**Henryce, Małgosi**  
- Sto lat - jubilatka Irena



Z okazji urodzin moc życzeń  
dla mamy, teściowej i babci  
**Zofii Imbirskiej** składają -  
**Aśka z Markiem, Beata z Romanem**  
i wnuczki  
**Justyna, Agnieszka, Sebastian i Bartek**

Tym razem chcielibyśmy przybliżyć jeszcze mało znaną u nas spirulinę\*.

**Spirulina** to zielono-niebieska alga. Nazywana jest również „zielonym złotem przyszłości”, wodnym żeńszem. Rozwija się najobficiej w ciepłych, alkalicznych wodach.

Ogromna większość składników odżywczych spiruliny pochodzi z fotosyntezy. W 1980 roku wprowadzono ją po raz pierwszy na rynek jako produkt naturalny najwyższej klasy. W skład spiruliny wchodzi białko z osiemnastoma aminokwasami. Ponadto zawiera ona około 17% łatwo przyswajalnych węglowodanów, występujących w postaci glikogenu i ramnozy.

Minerały występujące w algach to m.in. wapń, potas, magnez, fosfor, mangan, cynk, selen, żelazo, krzem i jod. Zawartość żelaza w spirulinie plasuje ją na trzecim miejscu w tabeli produktów zasobnych w ten minerał. Przejdźmy do witamin, których zawiera ona niemało. Są to witaminy z grupy B, znaczna ilość prowitamin A, witamina E, kwas foliowy, witamina C, oraz kilka innych w mniejszych ilościach. Oprócz tego w 1 kg spiruliny znajduje się 2 mg (!) witaminy B12, co jest swego rodzaju rekordem.

Zielono-niebieski kolor wywołany jest zawartym w niej chlorofilem oraz polipeptydowym barwnikiem- fitocjaniną. Chlorofil normalizuje wydzielanie soków trawiennych, wzmacnia krążenie krwi i pracę serca. Fitocjanina stymuluje i wzmacnia proces tworzenia się krwi, wspiera hormon EPO, który reguluje tworzenie komórek macierzystych szpiku kostnego.

# Blżej natury

Rośnie coraz bardziej zastosowanie spiruliny w skutecznym leczeniu wielu chronicznych schorzeń.

**Anemia** – zawarte w spirulinie żelazo, chlorofil, wit. B12 i kwas foliowy znacznie poprawiają obraz krwi już w czasie jednego miesiąca.

**Cukrzyca i hipoglikemia** – łatwo asimilowane cukry spiruliny przy jej wysokiej wartości odżywczej powodują długotrwały stan nasycenia i pozwalają odpocząć trzustce.

**Wrzody żołądka i dwunastnicy** – spirulina pomaga pokryć podrażnione śluzówki warstwą ochronną, a zawarta w niej mezoferyna hamuje proces wrzodowy.

**Niewydolność i stany zapalne trzustki** – tu spirulina służy pomocą przywracając zdolność wydzielania enzymów oraz łagodząc bóle i opuchlizny jamy brzusznej.

**Choroby wątroby** – bogactwo naturalnych pigmentów spiruliny wzmacnia zdolność regeneracji komórek wątroby, wspomaga jej funkcje odtruwające, likwiduje stany zapalne a nawet marskość często związaną z alkoholizmem.

**Ochrona leukocytów** – kilka gramów spiruliny znacznie spowalnia utratę białych krwinek spowodowaną chemioterapią i napromieniowaniem.

**Kontrola wagi** – zawarte w spirulinie polocukry wchłaniają się do krwiobiegu, a koncentracja aminokwasów utrzymuje uczucie sytości przez dłuższy czas.

**Zatrucia metalami ciężkimi** – spirulina stymuluje usuwanie z organizmu ołowiu, kadmu i rtęci.

Spirulina wzmacnia system immunologiczny, obniża poziom cholesterolu, działa antybakteryjnie i antywirusowo. Jest nadzieją w profilaktyce leczenia chorób nowotworowych i Aids. Usuwa negatywne oddziaływanie niehigienicznego trybu życia, braku aktywnego wypoczynku, stosowania używek i palenia papierosów. Spirulina jest produktem całkowicie naturalnym, nietoksycznym, nie posiada skutków ubocznych. Może jej używać każdy: dzieci, młodzież, dorośli i starci. Do nabycia u nas. Zapraszamy!

*\*Powyższy tekst oparty został na podstawie publikacji Elżbiety Kosińskiej.*

**Przypominamy i zapraszamy w każdy drugi i ostatni czwartek miesiąca przez cały rok o godz 18:00 na „godzinkę przy herbatce”. Czekamy na Ciebie.**

**NATURA mieści się przy ul. Poznańskiej 38 tel. 7420595 . Oferujemy także Reiki, Shiatsu, świecowanie uszu ... Życzymy dużo zdrowia!**

**NATURA**

□ W końcu 1999 roku powstało w powiecie pierwsze ogniwo Polskiej Partii Socjalistycznej – **Koło PPS w Trzciel**. Tymczasowym przewodniczącym został Andrzej Strugała a sekretarzem Ireneusz Sawoch.

□ W Pszczewie wznowił swoją działalność Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Obecnie skupia on ponad 70 członków. W reaktywowaniu tej organizacji wydatnej pomocy udzieliło gminne Koło SLD. **PZERiI w Pszczewie** ma swoją siedzibę przy ul. Sikorskiego 22 (dawne biuro GS). Wszyscy zainteresowani Związkiem mogą uzyskać informacje w biurze, które jest czynne w każdy czwartek w godz. 12<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>.

□ Na grudniowym posiedzeniu **Zarządu Oddziału ZNP** z prezesami ognisk przyjęto plan pracy i plan imprez sportowo – turystycznych na 2000r. Ponadto ustalono, że 17 lutego w Między-

## KRONIKA WYDARZEŃ

rzeczu odbędzie się **spotkanie prezesów oddziałów ZNP** ze wszystkich gmin powiatu międzyrzeckiego, którego celem jest wyłonienie wspólnej reprezentacji Związku wobec Starostwa.

□ W styczniu br. **Rady Gminne i Powiatowa SLD** przyjęły na swoich posiedzeniach do realizacji **programy działania na pierwsze półrocze 2000**. We wszystkich planach szczególną uwagę zwrócono na sprawy bezrobocia i aktualne problemy ludzi młodych.

□ Gminna Rada SLD w Międzyrzeczu ustaliła, że w **każdą pierwszą sobotę miesiąca w godz. od 10<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> radni SLD będą pełnić dyżury** w świetlicy SKR przy ul. Poznańskiej 22 w Międzyrzeczu, w trakcie których będą przyjmować interesantów.

**Zenon Wojciechowski**

## Warto wiedzieć

W powiecie międzyrzeckim działają biura senatora **Zdzisława Jarmużka**:

□ **W Międzyrzeczu** przy ul. Poznańskiej 22, tel. 741-2431. Senator osobiście przyjmuje w każdy poniedziałek w godz. 10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>, a w przypadku jego nieobecności oraz w pozostałe dni tygodnia w godz. 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup> szef biura Zenon Wojciechowski,

□ **W Przystocznej** przy ul. Głównej 42 (Dom Kultury) biuro jest czynne we wtorki i czwartki w godz. 17<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>.

## Warto wiedzieć

Interesantów przyjmuje asystent senatora – Karol Kufel,

□ **W Pszczewie** przy ul. Sikorskiego 22 (dawne biuro GS) biuro jest czynne w środy w godz. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>. Interesantów przyjmuje asystent senatora – Zdzisław Markowski,

□ **W Skwierzynie** przy ul. Chrobrego 5 (PGKiM), tel. 717-2836, biuro jest czynne w środy i piątki w godz. 17<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>. Interesantów przyjmuje asystent senatora – Sławomir Skorupa.

Szef Biura  
**Zenon Wojciechowski**



# Walentynki

Walentynki są Świętem Zakochanych, obchodzonym 14 lutego. Jest to jeden z najmiłszych dni w roku. Często właśnie wtedy zdobywamy się na odwagę aby ujawnić nasze uczucia względem osoby, którą darzymy szczególnymi względami. Umawiamy się na randki, wysyłamy kartki, obdarowujemy kwiatami oraz upominkami. Walentynki to szczególny dzień, który przypomina wszystkim bez względu na wiek, iż człowiek bez miłości byłby nikim. I to właśnie ona stanowi bezsprzecznie sens życia. Obchodzenie takiego święta w naszym kraju, to jeden z nielicznych, dobrych pomysłów przeszczepionych z Ameryki.

Przeprowadziłam wśród młodzieży sondę na temat: **czym jest miłość?**  
**Czy przeżyłeś (łaś) już pierwszą miłość?**

Bartek l.14 – nie.

Aga l. 21 – tak.

Marlena l.19 – jeszcze nie.

Mariusz l. 22 – tak, ale platoniczną.

Magda l. 20 – przeżywam.

Robert l. 25 – tak, było to na wycieczce w Leningradzie (obecnie Petersburg). Niestety była to miłość nieodwzajemniona.

**Czy dobrze jest być zakochanym?**

Robert: tak, jest się wtedy w siódmym niebie.

Marlena: nie wiem.

Magda: dobrze jest być zakochanym chociażby dlatego, że jest się do kogo przytulić, porozmawiać.

Mariusz: zdecydowanie tak, ponieważ to wpływa na codzienność w pozytywny sposób.

**Czy wierzysz w miłość idealną?**

Aga: nie ma miłości idealnej. Po pewnym czasie przychodzi nuda, a ludzie są razem z przyzwyczajenia.

Mariusz: taka miłość się zdarza, ale tak rzadko, jak rzadko widzi się białe kruki.

Magda: nie wiem co to jest miłość idealna. Nic na świecie nie jest idealne, więc miłość też chyba nie może być idealna.

Marlena: wierzę.

**Czy imponują ci pary wykreowane przez media?**

Mariusz: nie, bo nie są prawdziwe.

Marlena: oczywiście, że nie. Są sztuczne i fałszywe.

Aga: Chciałbym przeżyć taką miłość jak Sid i Nancy i przeżyć z ukochanym facetem takie przygody i podróż jak Bonnie i Clyde.

Robert: nie, wygląda to wszystko bardzo sztucznie.

**Jak twoim zdaniem partner powinien okazywać swoje uczucia?**

Magda: nie powinien się wstydzić okazywać ich. Powinien być romantyczny, namiętny, ale nie do przesady.

Robert: Chciałbym aby moja partnerka przytuliła się do mnie czasem.

Bartek: Ukochana powinna być szczerą, troskliwą, zaskakującą.

Mariusz: nie chciałbym, żeby ktoś mi to okazywał w materialny sposób, to musi być związane z duchowością.

**Czy miłość nastolatków jest trwała?**

Bartek: nie, bo człowiek młody jest zmienny. Łatwo się zakochuje i szybko zmienia zdanie.

Marlena: nie, bo w tym czasie człowiek nie wie, czego chce i ma chwiejną osobowość.

Robert: podobno nie, ale zdarzają się wyjątki.

Mariusz: to zależy, czasami tak.

Magda: nie, bo młodzi ludzie są niedojrzali.

**Czy każda miłość jest pierwsza?**

Magda: nie, ponieważ pierwszą miłość można przeżyć tylko raz.

Mariusz: każda miłość różni się od siebie, więc można ją nazwać pierwszą.

Marlena: każde nowe uczucie przeżywa się od nowa.

Robert: zależy, jak na to spojrzeć. Jeżeli ma się drugą partnerkę, to chyba już nie jest pierwszą miłością. Jednak jest to całkiem inna osoba, niż ta pierwsza.

**Jaka według ciebie jest recepta na udany związek?**

Robert: szczerłość i zaufanie.

Magda: zaufanie, cierpliwość. Partner nie powinien pytać o przeszłość.

Aga: szacunek, wierność, szczerłość.

Mariusz: trzeba być optymistą i trzeba być w stosunku do siebie wyrozumiałym. Nie kopać zbyt głęboko we wspomnieniach, bo staniesz się nie partnerem ale górnikiem.

Marlena: wyrozumiałość, cierpliwość, zaufanie, szacunek.

A więc kochajcie się, bo to piękne uczucie.



## Wspomnienie twoich rąk

*Kiedy wspomnę  
pieszczotę twych rąk  
nie jestem już dziewczyną  
która spokojnie czesze włosy  
ustawia gliniane garnki  
na sosnowej półce*

*Bezradna czuję  
jak płomień twoich palców  
zapalając szyję ramiona*

*Staję tak czasem  
w środku dnia  
na białej ulicy  
i zakrywam ręką usta*

*Nie mogę przecież  
krzyczeć*

Małgorzata Hillar



## Rozmowy w tańcu

*Przyjaciele moi i moje przyjaciółki!  
Nie odkładajcie na później  
ani piosenek, ani egzaminów,  
ani dentysty, a przede wszystkim  
nie odkładajcie na później miłości.  
Nie mówcie jej  
„przyjdź jutro, przyjdź pojutrze,  
dzisiaj nie mam dla ciebie czasu”.  
Bo może się zdarzyć,  
że otworzysz drzwi,  
a tam stoi zziębnięta staruszka  
i mówi: „Przepraszam, musiałam  
pomylić adres...”*

*I pstryk iskierka zgaśnie.*

Agnieszka Osiecka



## Kochankowie

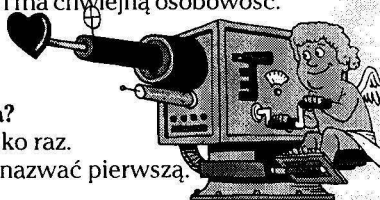
*Ona: A że zrobiłeś mnie piękną  
Lękam się  
że piękną przestanę być.  
Zwierciadło mroczne srebrzyście  
przez mnie spoziera: nie umiem  
znieść jego milczenia  
milczenia twojej  
nieobecności. Chcę  
by z moich oczu i włosów  
bił blask mej miłości do ciebie  
aż świat zadziwi się  
światłem, które od twojej miłości  
płonie.*

*On: Gdy nocą leżę sam, zbudzony  
taką cię widzę, jakby w jasnym  
świecie*

*kły mroku  
trzymały kwiat.  
Lustro swą samotnością pojmane  
nie umie uwierzyć w ciebie jak ja.*

Denise Levertov

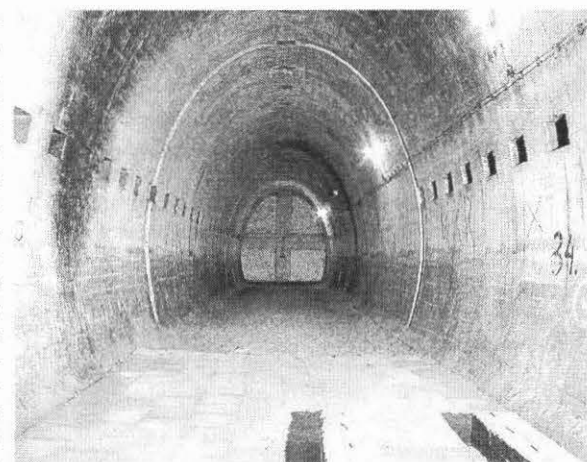
Agnieszka Flak



# MRU - czyj interes?

Od kilku lat z zainteresowaniem obserwuję, co dzieje się wokół Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego. Nie wiem dlaczego, ale problemy zaczęły się dopiero od momentu wejścia firm, które dzierżawią obiekty, a co za tym idzie, od momentu wejścia w grę dość dużych pieniędzy. Teoretycznie wszystko jest w porządku – jest firma, która płaci gminie roczną dzierżawę, ale... Jeżeli ktoś choć trochę zna temat i czyta miejscową prasę to wie, że praktycznie ciągle trwają tu jakieś przepychanki, ale tylko słowne. Zaczęło się od tego, że firma x chcąc doprowadzić obiekt w miejscowości Pniwo do porządku, wycięła kilka drzew i problem gotowy. Przecież bunkier ten był tak zaśmiecony i zachwaszczony, że w ogóle nie było go widać z drogi! Czy nie były to pierwsze objawy zazdrości? Tylko czyj?

PTTK, miejscowych, którzy mogli sobie dorobić, czy osób, które w ogóle nie stanęły do przetargu, być może bojąc się ryzyka. Bardzo wielu dzisiaj ma pretensje do firmy x (dzierżawcy), która teoretycznie nic nie zrobiła, ale przecież bunkry to nie tylko firma x, lecz także gmina. Paradoksem jest oddawanie obiektów w dzierżawę na 5 lat. Kto przy zdrowych zmysłach inwestuje w coś, co może mu zostać tak szybko zabrane? Więc niech nikt nie zarzuca, że nic nie jest tu robione, ale należy się zastanowić – dlaczego? Tutaj naprawdę nie chodzi o to, czy „rządzić” będzie firma Z z Warszawy, X z Zamościa, czy Y z Szumiącej. Ważna jest współpraca, a takiej nie ma. Przecież wszystko powinno być proste: jest firma, jest regularnie płacona dzierżawa, wspólnymi siłami doprowadza się do porządku trasy turystyczne (rekonstrukcja, wyposażenie) i na tym koniec. Skoro przed każdymi miejscowymi wyborami głośno mówi się o turystyce, to co się dzieje z tymi sprawami później? Czy to nie jest tylko okresowa walka polityczna? Dlaczego wzorem innych regionów, czy nawet państw nie może być normalnie? Może czas zmienić ludzi, którzy za turystykę odpowiadają i nic z tego nie wynika? Przecież mamy pod nosem największy tego typu system w Europie, do której niby zmierzamy. Dlaczego nie wykorzystujemy szansy? Przykład Francji – ruch turystyczny liczy tam się w kilkaset tysięcy rocznie (chodzi tylko o dawne obiekty militarne), Czechy – zniszczone bunkry zostały udostępnione zainteresowanym, którzy robią z nich przepiękne obiekty i tym ludziom gminy pomagają, a nie przeszkadzają. Osobiście znam człowieka, który w naszej okolicy chciał kupić jeden bunkier i doprowadzić go do takiego stanu, w jakim był w czasie wojny. Gmina mówi NIE. Dlaczego? Mój znajomy jedzie na drugi koniec Polski (Mazury), nabywa jeden z zabytków wojennych i w krótkim czasie, własnymi siłami robi więcej niż w nas przez całe lata. Można? Turyści nie wracają do miejsc, w których nic się nie dzieje. Turyści oczekują czegoś w zamian. Chcą widzieć postęp, pracę, inwestycje. To chyba nie jest wielki kłopot. Fortyfikacje nas interesujące leżą na terenie dwóch gmin: Lubrza i Międzyrzecz. W okolicach Lubrzy dzieje się więcej niż u nas (np. Staropole i Ołobok, gdzie naprawdę coś zostało zrobione). Jako mieszkańcy Międzyrzecza wstyd mi o tym pisać, ale taka jest smut-



na prawda. Przecież niedaleko od M-cza mamy piękne obiekty: most obrotowy i grupę warowną Shill – okolice Kurska, wszystkie położone obok siebie i aż się prosi, żeby coś z tym zrobić. Projekt był nawet przedstawiany na sesji naukowo – konserwatorskiej w Zielonej Górze. Czy to wszystko nie jest chore? Czyż nie jest to prosta zależność – inwestycja napędza robotę, ludzie mają pracę, praca przynosi widoczne efekty, przez co zwiększa się ruch turystyczny, zarabiają bary, pensjonaty, miejscowi itd., itp. Tak powinna wyglądać przyszłość, ale chyba jest trochę inaczej...

Wreszcie słów kilka o ostatnim „projekcie”, który mnie przeraził. Wyczytałem z prasy, że obiekty mają być zamykane na okres prawie pół roku!!! Powód – hibernujące nietoperze... Jako że mam bliski kontakt z podziemiami MRU pozwolę sobie napisać, jak to wygląda. Istnieją dwie trasy turystyczne – długa i krótka. Na

dłuższej – fakt – nietoperzy jest sporo i tę ewentualnie na okres zimowy można zamknąć (choć wycieczek tam prawie nie ma). Na trasie krótkiej – starałem się bardzo – ale nietoperzy nie widziałem. Więc dlaczego ma być zabrana turystom? Co to w ogóle za „projekt”? Mamy zabytek, historię, turystykę – wszystko pod nosem – i ktoś (kto?) chce to zabrać ze względu na nietoperze, których po prostu nie ma! Czy nie lepiej wyśadzić wszystkie klatki schodowe (bo takie wersje słyszałem) i byłoby po kłopotach. Nietoperze będą miały raj – a my nic...

Sprawą, która podobnie jak zamknięcie trasy zdumiewa, jest otwarcie nowych szlaków w okresie letnim. Chodzi o okolice Wysokiej i Nietoperka. Dla osób, które nie znają tematu, wszystko jest w porządku, dla tych, którzy choć trochę się orientują, po prostu jest to śmieszne. Wejście do domniemanej trasy odbywałoby się przez korytarz wjazdowy koło wsi Wysoka. Problem pier wszy – jest to w lesie, co za tym idzie – bardzo kiepski dojazd, a w okresie letnim do lasu raczej wjeżdżać nie wolno... Jeśli chodzi zaś o same podziemia, cóż, zalane są po prostu wodą, więc turystów trzeba byłoby wyposażyć w wodery, bo kto będzie chciał chodzić po błocie i wodzie? Kto więc wymyślił tak utopijny pomysł? Przez całe lata bunkry były otwarte i nikt o nietoperze nie dbał, teraz, kiedy system podziemny jest szczególnie zamykany, wydzielone trasy turystyczne, przewodnicy itd. (nic więc ssakom nie grozi) ktoś podnosi raban. O nic! W czym interesie jest zamykanie obiektów? Nietoperzy nie (na krótkiej trasie ich nie ma), gminy – nie, firmy dzierżawiącej – nie, więc o co tutaj chodzi? A jak nie wiadomo o co chodzi, to na pewno chodzi o pieniądze.

Tomasz Błaszczyc  
 fot. Grzegorz Paczkowski

## W lutym kino „ŚWIT” w Międzyrzeczu zaprasza

03 - 06. II.	godz. 17 <sup>00</sup>	- „Piekielna głębia”	USA	od 15 lat
	godz. 19 <sup>00</sup>	- „Oczy szeroko zamknięte”	USA	od 18 lat
11 - 14. II.	godz. 17 <sup>00</sup>	- „Cała ona”	USA	od 15 lat
	godz. 19 <sup>00</sup>	- „Elizabeth”	Wlk. Bryt.	od 15 lat
17 - 20. II.	godz. 17 <sup>00</sup>	- „Diamentowa afera”	USA	od 15 lat
	godz. 19 <sup>00</sup>	- „Łowcy wampirów”	USA	od 15 lat
24 - 27. II.	godz. 17 <sup>00</sup>	- „Trzynasty wojownik”	USA	od 15 lat
	godz. 19 <sup>00</sup>	- „I stanie się koniec”	USA	od 15 lat

## W lutym MOKSiR zaprasza

06. II.	godz. 17 <sup>00</sup>	- Sala wystaw – Wernisaż prac Pana Hieronima Kozłowskiego
18. II.	godz. 10 <sup>00</sup>	- Sala widowiskowa – Audycja muzyczna dla młodzieży szkolnej
28. II.	godz. 19 <sup>00</sup>	- Sala widowiskowa – Koncert „Ostrożnie z ogniem”

W dniu 14 lutego br. zapraszamy do kina na seanse Walentynkowe.

## Repertuar kina „PRZYSTAŃ” w Pszczewie

01. - 03. II.	- Królestwo Zielonej Polony cz. II	08. i 10. II.	- Zestaw bajek
04. - 06. II.	- Atomowy amant	11. - 13. II.	- Piekielna głębia
08. - 09. II.	- Ściągany	18. - 20. II.	- Instykt
		25. - 27. II.	- Uciekająca Panna Młoda

## Do redakcji

# Kołowanie gazem

Gazyfikacja m. Międzyrzecza stanowi wieloletnią już i niestety nie zawsze chlubną historię. Jeszcze w latach 80-tych powstała koncepcja doprowadzenia gazu do naszego miasta z okolic Przytocznej. Jednak brak środków finansowych uniemożliwił realizację pomysłu. Sprawa uległa więc zawieszeniu na wiele lat. Nowa realna możliwość doprowadzenia gazu do Międzyrzecza zaistniała kilka lat temu, dzięki szeregowi sprzyjających okoliczności dla realizacji tego poważnego przedsięwzięcia. W 1998r. roboty ruszyły żwawo i w ciągu kilku miesięcy w M-czu położono rurociąg gazowy tzw. "rure". W wielu mieszkańców miasta wstąpiła nadzieja, że wreszcie tak, jak wiele okolicznych miejscowości nawet wiejskich (niestety nie w naszej gminie), otrzymamy możliwość szybkiego korzystania z gazu ziemnego. Nadzieja ta była podsycana informacjami, a nawet ofertami, jak się okazało bez pokrycia.

Miejscowe PEC obiecywało wykonawstwo całości robót kompleksowo, więc przyłączy do obiektu, adaptację lub modernizację kotłowni z węglowej na gazową w domkach jednorodzinnych z propozycją nawet obsługi kotłowni na życzenie właściciela. Przy tym wszystkim bardzo istotna była propozycja rozłożenia kosztów na 5 i więcej lat, przy zastosowaniu niskiego oprocentowania kredytów, które według zapewnień miały pochodzić z banków szwajcarskich. Przedstawiciele PEC-cu oferując usługi jak wyżej, posiadali oczywiście błogosławieństwo Zarządu miasta.

Ni z tego, ni z owego u schyłku lata

1999r. pojawiła się w lokalnej prasie bardzo lakoniczna informacja, że miasto wchodzi w spółkę z kapitałem zagranicznym tworząc firmę p.n. Media Międzyrzecz. Istotną w tym wszystkim była wiadomość, że miasto zachowuje 51% udziałów, a zatem będzie nawet więcej niż równorzędnym partnerem wspólnika. Podano przy okazji skład osobowy Zarządu spółki i Rady Nadzorczej. Poinformowano przy tym, iż miasto wnosi aportem pobudowaną w r.ub. magistrale gazową, natomiast partner zagraniczny kapitał niezbędny do rozprowadzenia gazu w mieście. W tym stanie rzeczy wydawało się, że proces organizacyjny definitywnie został zakończony i nastąpi pełna mobilizacja wykonawstwa robót. Otóż myliliśmy się, zwykli obywatele Międzyrzecza. Bowiem w lokalnym miesięczniku nr 9 (grudzień 1999r.) "Powiatowa" str. 4 w artykule p. Bolesława Onyszczyka pt. "Nie wie prawica co robi lewica", autor stwierdza, cytując "Burmistrz za zgodą Rady sprzedaje rurę, za którą dostanie 4 ml zł. do końca 2000 roku, pozbywając się raz na zawsze prawa własności, mimo że to majątek strategiczny dla miasta. Zabrakło wizji przyszłości i tego będziemy żałować wszyscy". Zaiste, kiepski to gospodarz, który zabija na rosół kurę mającą znosić złote jajka. Z pozostałą treścią w/w artykule również się solidaryzuję. Z wyjątkiem tego, że nas zwykłych mieszkańców w tym wypadku mało interesuje kto z radnych to prawica, a kto lewica, lecz tylko jakie podejmujecie Panowie decyzje na forum Rady, a szczególnie tak ważne i

dalekosiężne. Smutno mi i ciężko na sercu, jak patrzę, że stare nawyki pokutują nadal w naszym mieście. Panowie radni potrzebują nas tylko na czas wyborów, aby załapać głos wyborcy. Później żadnych spotkań z wyborcami, informacji o strategicznych decyzjach Rady, a może wskazana byłaby społeczna konsultacja nawet. W ten sposób tworzy się wrażenie nieomyślności wybrańców ludu. Panowie, więcej rozważli w działalności Rady jest konieczne, bowiem możecie doprowadzić do tego, że w następnych wyborach udział weźmie niewielu, a i teraz frekwencja nie była wysoka.

Wśród Zarządu Gminy, jak i w Radzie nie brakuje ludzi mądrych, zaangażowanych i oddanych sprawom miasta. Co zatem stoi na przeszkodzie, aby chociażby na łamach prasy lokalnej, a są aż 3 miesięczniki, informować wyborców o ważnych sprawach gminy.

A teraz kilka słów o pracy Firmy Media Międzyrzecz. Wielkie zdziwienie musi budzić fakt, że na niezależnie od wielkości indywidualnego zakresu (przyłącza gazowego), w procesie wykonawczym angażuje się, aż 5 firm (informacja z art. j/w B. Onyszczyka). Siłą faktu każda z nich oprócz prawdziwych kosztów, do rachunku dolicza jeszcze, a to różne narzuty, a to zysk, a może i coś więcej, aby tym wszystkim ostatecznie "uszczęśliwić klienta". Dlatego też wykonanie nawet kilkunastu metrów przyłącza wynosi (ryczałt do 100m.) 3210zł. Oczywiście należy sądzić, że cena nie wynika z faktycznych kosztów, lecz z praktyki monopolistycznej zagranicznej firmy. Brak też informacji o harmonogramie rozprowadzeń gazu na poszczególnych ulicach miasta.

W rozmowach z potencjalnymi kandydatami do korzystania z gazu sieciowego wynika jednoznacznie, że koszty wykonania przyłącza ich odstrasza, gdyż ceny są zachodnie, a nasze dochody - niestety. W takim stanie rzeczy nasze stare, piękne miasto o ambicjach wielce turystycznych, może niewiele skorzystać na ochronie środowiska, wynikającego z likwidacji ogrzewania piecowego. Żle, kiedy chwilowe korzyści miałyby tak negatywnie zaważyć na przyszłości naszego miasta.

ADA

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji

## Do redakcji

# Karnawał u sąsiadów

Lubimy bawić się, bywać w lokalach, a karnawałowe tradycje sięgają w Polsce kilku wieków. Bywając często w Niemczech zauważyłam, że inaczej organizuje się tam rozrywkę. Nie są już popularne bale i zamknięte imprezy okolicznościowe, ale w wielu lokalach gra orkiestra i czeka się na gości. Goście nie płacą biletu wstępu, muszą tylko zamówić coś do jedzenia i wypicia ( jest określone minimum konsumpcyjne) i dobrze się bawić. Rotacja w takich lokalach jest bardzo duża, a rozrywkowe towarzystwo potrafi w ciągu nocy zaliczyć kilka udanych imprez.

U nas ciągle jeszcze najważniejszy jest bilet wstępu z wliczoną w cenę konsumpcją – trzeba więc jeść i pić to, co smakuje organizatorom. Może więc pora zmienić tradycję i zacząć bawić się po europejsku? Najpierw jednak trzeba zmienić mentalność, bo tam nie wypada siedzieć całą noc przy jednym piwku, a Polacy tak potrafią przywiązać się do lokalowego stołka, że właściciele lokali będą musieli zamykać interes. Wchodzimy do Europy – bawmy się po europejsku..

N. A.

**Rozwiązanie krzyżówki z nr 10 – Z „Powiatową” w dwutysięczny rok.**

**Nagrody wylosowali: Irena Szmyt z Trzciela i Zofia Krzywańska z Międzyrzecza.**

Następna krzyżówka w numerze marcowym.

# Z okazji 20-lecia ukończenia Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Międzyrzeczu,



proponujemy zorganizowanie  
spotkania towarzyskiego wszystkich absolwentów,  
którzy ukończyli ową szkołę 07 czerwca 1980 roku.

Ze względów organizacyjnych prosimy o określenie swojego stanowiska w tej sprawie. Spotkanie jest przewidziane na miesiąc czerwiec 2000. W związku z tym prosimy o kontakt osobisty, telefoniczny lub listowny do dnia 15 marca 2000, pod adresem:

**Beata Pawłowska**  
( z domu Bartłomiejczyk)  
ul. Poznańska 105 C/9  
66-300 Międzyrzecz  
tel. (095) 742-2146

**Anna Roszkowna**  
( z domu Gebuza)  
ul. Kopernika 22  
tel. (095) 741- 2882

**Halina Kołodziejczyk**  
(z domu Trębacz)  
ul. Wojska Polskiego 18  
66-300 Międzyrzecz  
tel. (095) 742- 0869

**Katarzyna Walaszek**  
(z domu Czarnecka)  
ul. Konstytucji 3 Maja 40/4  
tel. (095) 741-2639

## SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

Dziękuję dyrektorom  
**Karolowi Sobańskiemu**  
i **Leszkowi Kołodziejczakowi**  
za zorganizowanie gabinetu  
pielęgniarskiego

*Alina Adamczak*

### Trzcielskie Jubilatki!

Trzymajcie się ciepło i młodo. Zorganizujcie zjazd i opiszcie swoje wrażenia ze spotkania, które z prawdziwą przyjemnością opublikujemy na naszych łamach.

**Redakcja**

### ANTYKWARIAT w Międzyrzeczu

*sprzedaje i skupuje  
stare meble, obrazy,  
porcelanę, szkło  
i inne starocie.*

Międzyrzecz  
ul. Moniuszki 1  
tel. 742-08-62

## PORADNIA DLA KOBIET

Kas Chorych

*Władysław Antczak*

## GINEKOLOG-POŁOŻNIK

Międzyrzecz ul. Staszica 6

**Tel. 741 20 07**

*Zapraszamy codziennie  
poniedziałek - piątek:  
w godz. 9.00 - 15.00*



# SPORT



## Milenijny brydż!

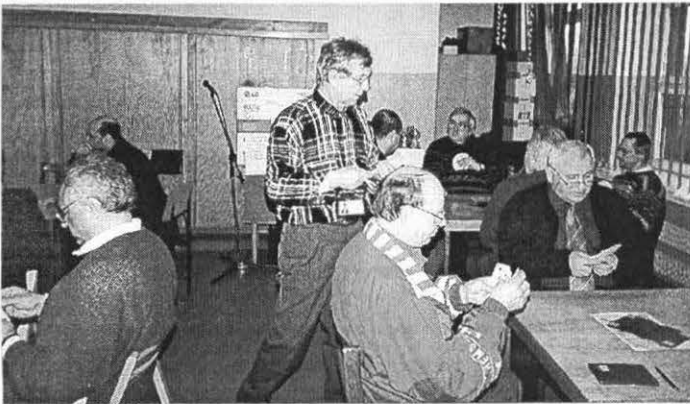
W drugą niedzielę stycznia spotkali się na Turnieju Milenijnym w salach MDK Międzyrzecz brydżysty Ziemi Lubuskiej i województwa ościennych. Był to już 40 turniej, w którym uczestniczyły 74 pary. Pierwszymi organizatorami milenijnych turniejów byli Adam Szantruczek i Henryk Dobrowolski, w latach następnych nieodżałowany kolega Kazimierz Reluga, który zbyt wcześnie odszedł od nas.

Jubileuszowy 40 Turniej wygrała para RAMS Gorzów Wlkp. – **Andrzej Choniawko** i **Andrzej Jeleniewski**. II m. zajęła para bydgosko – poznańska – Rafał Gordzielewski i Adam Gnabasi. III m. – para zielonogórska – Marek Bogusz z AZS Politechnika i Jerzy Trębowski AZS WSP.

Najlepszą parą z Międzyrzecza byli Zdzisław Borkowski i Tadeusz Kijak. Gród nad Obrą i Paklicą reprezentowało 7 par (oj gdzie te czasy, kiedy uczestniczyło aż 14 par). Jubileuszowy 40 Turniej odbył się dzięki sponsorom.

Byli nimi: Urząd Miasta i Gminy, BUDPOL, CRYLOMAG – Bolesław Onyszczuk, Hurt Spożywczy „KALMAR” Krystyny Szadkowskiej – wszyscy z Międzyrzecza i Miasto Projekt Gorzów.

J. Matysiak



## Międzyrzecka Liga Koszykówki

Już od połowy października 1999r. trwają rozgrywki Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki. W każdy czwartek o godz. 19<sup>30</sup> rzesze miłośników tej dyscypliny zapełniają trybuny hali widowiskowo – sportowej na os. Kasztelańskim dopingując swoje drużyny. W rozgrywkach bierze udział 6 drużyn liczących 59 zawodników. Obecnie trwa runda wstępna, w której drużyny rozgrywają mecze systemem każdy z każdym. Finałowe mecze rozgrywek przewidziane są w czasie czerwcowych Dni Międzyrzecza. Duże zainteresowanie rozgrywkami amatorskiej ligi mile zaskoczyło zarówno jej organizatorów jak i samych zawodników.



W związku z faktem, że liga jest autentycznie amatorska, a zawodnicy wykazują wielkie zaangażowanie w grze, czym wzbudzają sympatię wielu kibiców, pojawili się już pierwsi sponsorzy. Pomagają oni finansowo drużynom przy zakupie strojów, fundują nagrody. Wiadomo już o nagrodzie dla najlepszego zawodnika rozgrywek, którego wytypują kibice w plebiscycie. Puchary dla trzech najlepszych drużyn ligi ufunduje gminna organizacja SLD.

Dariusz Brzozowski

## Co jest grane?

Zastanawiałam się bardzo długo, czy telewizja kablowa to to samo, co telewizja kablowa. Takie wątpliwości można mieć będąc abonentem Międzyrzeckiej Telewizji Kablowej z siedzibą w Gorzowie a dyrekcją w Kaliszu. Telewizja ta przedstawiła pakiet programów, za oglądanie których pobiera opłatę – w tym celu budowano sieć. Problemem jest jednak oglądanie programu Polsat, gdy przekazy satelitarne są kodowane. Rodzi się pytanie, czy w ten sposób – kosztem abonenta telewizja oszczędza? W ostatnim tygodniu sprawa uległa poprawie, ale czy na stałe? Wątpliwości mam więcej – zastanawiam się bowiem, czemu jest tak drogi abonament? Pytam, czy międzyrzeccy abonenci są inni od gorzowskich? Powołując się na Gazetę Wyborczą z 14.06.99 na stronach Gazety Zachodniej przeczytałam, że abonament za pełen pakiet programów w Gorzowie wynosił 8 złotych – słownie osiem złotych. W tym samym czasie w Międzyrzeczu – 16 złotych. Czyli dokładnie 100% więcej. Obecnie znowu abonament podrożał.

Być może istnieje logiczne i możliwe do przyjęcia wyjaśnienie. W imieniu abonentów proszę o wyjaśnienie wątpliwych kwestii.

Ewa Czapniewska

### KUPON – SKIEROWANIE

na bezpłatne badania profilaktyczne układu krążenia.  
w okresie 10.01. – 10.02. 2000r.

Poradnia Kardiologiczna i Zaburzeń Lipidowych  
Szpital w Międzyrzeczu (parter)

pieczętka  
podpis

CORPUS



# SPORT



## A oni wciąż startują...

Młodzież skwierzyńskich szkół, odwrotnie do wielu swoich szkolnych kolegów z innych miast naszego powiatu, raczej nie może narzekać na nudę.

Skwierzyński OKSiR przygotował dla nich szeroką gamę imprez sportowych w ramach IV Skwierzyńskiej Olimpiady Młodzieży.

Oto wyniki sportowych rozgrywek, które dobiegły już końca :

### Szkoły podstawowe – piłka ręczna

#### Dziewczeta

- 1 m. SP. Skwierzyna
- 2 m. SP. Murzynowo
- 3 m. SP. Trzebiszewo

#### Chłopcy

- 1 m. SP. Skwierzyna
- 2 m. SP. Murzynowo
- 3 m. SP. Świniary
- 4 m. SP. Trzebiszewo

### Szkoły podstawowe – tenis stołowy

#### Dziewczeta

- 1 m. SP. Skwierzyna
- Ewa Mazur i Agnieszka Piłat

#### Chłopcy

- 1 m. SP. Skwierzyna
- Paweł Jaros
- i Rafał Nowaczyk

### Szkoły ponadpodstawowe – piłka ręczna

#### Dziewczeta

- 1 m. LO Skwierzyna
- 2 m. ZSS Skwierzyna
- 3 m. ZSZ Skwierzyna

#### Chłopcy

- 1 m. ZSS Skwierzyna
- 2 m. ZSZ Skwierzyna
- 3 m. LO Skwierzyna

### Szkoły ponadpodstawowe – piłka siatkowa

#### Dziewczeta

- 1 m. LO Skwierzyna
- 2 m. ZSZ Skwierzyna
- 3 m. ZSS Skwierzyna

#### Chłopcy

- 1 m. ZSZ Skwierzyna
- 2 m. ZSS Skwierzyna
- 3 m. LO Skwierzyna

### Szkoły ponadpodstawowe – tenis stołowy

#### Dziewczeta

- 1 m. LO Skwierzyna
- Karolina Mucha, Joanna Owsiak

#### Chłopcy

- 1 m. ZSS Skwierzyna
- Łukasz Zwolanowski,
- Łukasz Żłobiński
- 2 m. ZSZ Skwierzyna
- 3 m. LO Skwierzyna

### Szkoły ponadpodstawowe – szachy

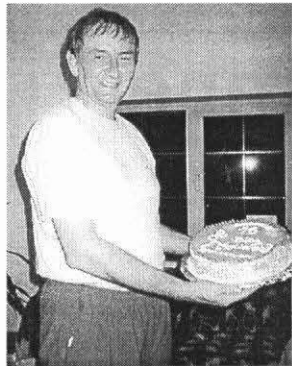
Punktacja łączna dziewcząt i chłopców

- 1m. LO Skwierzyna – Małgorzata Andrzejewska, Krzysztof Heba,
- Karol Kociołek, Cyprjan Sabiło
- 2m. ZSZ Skwierzyna
- 3m. ZSS Skwierzyna

-j.r-

## Sylwester 15<sup>00</sup>

Rok 2000 kroczy już po ziemi pewnym krokiem, wypada jednak choć na moment powrócić do ostatniego dnia minionego roku. Cóż to się wówczas działo w naszych domach. Jedni drżeli zastraszeni "plu skwą milenijną", drudzy spokojnie przygotowywali się do zabaw, prywatek i bali sylwestrowych, część z nas musiała niestety pracować, a jeszcze inni tak jak sympatycy amatorskiego biegania z Klubu Miłośników Biegania z Międzyrzecza postanowili podtrzymać kilkunastoletnią już tradycję. Tradycja ta to sylwestrowe bieganie, w którym, co ciekawe, z roku na rok bierze udział coraz liczniejsza grupa uczestników. Tak również było w piątkowe popołudnie - 31 grudnia '99 podczas ostatniego XVI-go już spotkania na międzyrzeczkim zamku, na które o godzinie 15-tej przybyło ponad dwudziestu biegaczy z rodzinami. Krótkie koleżeńskie powitanie, obowiązkowa seria pamiątkowych zdjęć, i cała grupa wyruszyła na kilkukilometrową biegową wyprawę. Szkoda tylko, że tym razem trasa biegu była nieco oblodzona, dlatego też mniej wytrenowani zmuszeni byli pokonywać ją bardzo ostrożnie. Najważniejsze jednak, że wszyscy powrócili z niej w świetnej formie i jeszcze lepszych humorach na towarzyskie party, którego gospodarzem był Andrzej Frabiński (na zdjęciu) - jedyny międzyrzeczaniec mający na swoim koncie zaliczone wszystkie Maratony Warszawskie.



PS. Muszę się na koniec przyznać co przy lampce szampana i niezwykle smacznym kąsku makowego tortu - dzieło małżonki Tadeusza Świdra - Marii, oficjalnie obiecałem swoim kolegom : - "w XVII-tej edycji międzyrzeczkiego biegu sylwestrowego wezmę już udział jako czynny uczestnik a nie jak ostatnio jako bierny obserwator". Propomuję aby inni mieszkańcy naszego miasta uczynili to samo, naprawdę warto. Do zobaczenia więc na zamku już za niespełna rok.

-j.r-

## NA NUDY MIZERIE - SPORTOWE FERIE

To hasło przyświecać będzie imprezom i wydarzeniom sportowym, jakie dla dzieci i młodzieży z terenu Miasta i Gminy Skwierzyna na okres ferii zimowych przygotował Skwierzyński OKSiR. Sportową zabawę rozpoczyna 2-go lutego otwarty turniej tenisa stołowego który, rozegrany zostanie w sali LO.

A kolejne propozycje dla szkolnej młodzieży to :

- **04-02-2000r.** - Halowe Mistrzostwa Skwierzyny w LA
- **07-02-2000r.** - IV Turniej koszykówki – Zima 2000
- **09-02-2000r.** - Konkurs wiedzy – "Olimpiady Ery

Nowożytniej"

- **10-02-2000r.** - Mistrzostwa Skwierzyny w jeździe szybkiej na lodzie

- **11-02-2000r.** - Zimowy bieg na orientację

- **12-02-2000r.** - Międzynarodowy Turniej Halowej Piłki Nożnej o puchar Firmy "MAT" – Andrzeja Walickiego

Ponadto w okresie ferii zostaną rozegrane mistrzostwa Skwierzyny w "UNIHOKEJU", turnieje piłki siatkowej i koszykowej oraz 5-tek piłkarskich.

Więcej szczegółów w biurach SOKSiR-u i Domu Kultury, a także pod numerami telefonów - 717-04-89 i 717-00-59.

## ZAPRASZAMY

- rud-

Stowarzyszenie Rozwoju Kardiologii Ziemi Międzyrzeckiej  
„CORDIS”

Oficjalny sponsor Plebiscytu Sportowiec „99

Nazwisko imię.....

Adres.....

(kupon bierze udział w losowaniu nagród rzeczowych)



# SPORT



## PLEBISCYT '99 – SPORT KONKURS '99 Do zobaczenia 13-go w Przytocznej

Jak już wcześniej awizowaliśmy w numerze noworocznym, w lutym nastąpią ostateczne rozstrzygnięcia dwóch wydarzeń – konkursów sportowych, jakie na łamach naszego miesięcznika promowaliśmy w ubiegłym roku. Dzięki przychylności ze strony kierownictwa GOK i Su w Przytocznej właśnie tam w niedzielę 13-go lutego odbędzie się FINAŁ konkursu kibiców oraz ogłoszone zostaną wyniki PLEBISCYTU na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Międzyrzecz '99. W finałowej rozgrywce konkursu kibiców spotka się siedmiu (nazwiska drukujemy obok), z grona osób, które od kwietnia '99 wytrwale odpowiadały na comiesięczne zestawy pytań o tematyce sportowej. Teraz przyszła kolej, aby wybrać tego najlepszego, któremu przypadnie tytuł Kibica Roku.

Na tej samej imprezie poznamy również nazwiska zawodników, którzy dzięki głosom czytelników znajdują się w "6-ce" powiatowych gwiazd sportu, nagrodzonych przez organizatorów PLEBISCYTU i Stowarzyszenie Rozwoju Kardiologii Ziemi Międzyrzeckiej "CORDIS" – oficjalnego sponsora konkursu na Sportowca '99. A co najważniejsze w Przytocznej zostanie wreszcie wybrany ten sportowiec, który jako pierwszy w historii powiatu międzyrzeckiego będzie się mógł szczycić tytułem Sportowca Roku. Nie są to jedyne niespodzianki, jakie czekają uczestników lutowej imprezy, bowiem z grona osób biorących udział w plebiscytowym losowaniu, rozlosowane będą także nagrody. 13-go poznamy również nazwiska tych czytelników "Powiatowej", którzy korzystając z oferty "CORDIS-u" poddadzą się profilaktycznym - bezpłatnym badaniom (patrz Kupon - Skierowanie) w międzyrzeckim szpitalu, za co rozlosowane będą nagrody rzeczowe.

Tu ukłony należą się jeszcze raz naszemu Sponsorowi za dodatkowy wkład w promocję sportowych sukcesów.

Honorowy Patronat nad PLEBISCYTEM i KONKURSEM objął Starosta Powiatu Międzyrzecz - Kazimierz Puchan. Dziękujemy.

Redakcja

## 7-ka w finale

Dwa ostatnie zestawy pytań sprawiły dotychczasowym liderom sportowego konkursu spore kłopoty w udzieleniu na nie prawidłowych odpowiedzi, wynikiem czego ostateczna klasyfikacja przed finałową rozgrywką przewróciła się dosłownie do góry nogami. Fakt że na trzech pozycjach nastąpiło zdublowanie uczestników - efekt osiągnięcia jednakowej ilości punktów, zmusza nas do przyzwolenia, by FINAŁ odbył się w siedmioosobowym składzie.

Klasyfikacja uczestników po ostatnim - IX zestawie pytań :

- 124 pkt. - M. Bublewicz - M-cz, M. Wanat - Kaława
- 122 pkt. - T. Jasionek - Przytoczna, K. Kochan - M-cz
- 121 pkt. - K. Hacaś - Przytoczna,
- 119 pkt. - D. Matuszewski, Z. Matuszewki obaj M-cz
- 102 pkt. - J. Maksymiuk - M-cz,
- 95 pkt. - M. Górzny - M-cz

Pierwsza siódemka przystąpi do finałowej rozgrywki 13.02.2000r. w Przytocznej, o czym powiadomimy indywidualnymi zaproszeniami.

### Sport Konkurs '99

Prawidłowe odpowiedzi na IX - zestaw pytań:

1. Szybownictwo.
2. Szpada.
3. Marek Petruszewicz.
4. Jan Staszal.
5. 1920r.- Antwerpia.

-rud-

## Sport Konkurs – 2000 Rozpoczynamy od nowa

Od dzisiaj aż do końca br. na łamach naszego miesięcznika osobom interesującym się na co dzień sportem stwarzamy kolejną możliwość sprawdzenia swojej wiedzy sportowej. Będzie to jakby kontynuacja zeszłorocznego konkursu, ale ze względu na to, że w roku 2000 odbędą się dwie wielkie sportowe imprezy : Letnie Igrzyska Olimpijskie oraz Finał Mistrzostw Europy w piłce nożnej, gros pytań związanych będzie właśnie z tematyką piłkarską i z wydarzeniami na arenach olimpijskich. Nie zabraknie również pytań dotyczących sportu krajowego, jak i naszego regionu. Podobnie, jak w poprzednim konkursie, dla wyrównania szans dla wszystkich, którzy zamierzają wziąć udział w naszej zabawie, eliminujemy z niej zawodowych dziennikarzy sportowych, oraz finalistów Mistrzostw Polski Kibiców. Przepraszamy. Odpowiedzi na pytania konkursowe o zróżnicowanym poziomie trudności – stąd punktacja od 1 do 5 pkt. należy udzielać na kartkach pocztowych i przysyłać na adres redakcji do 20-go każdego miesiąca. Wśród osób, które na comiesięczny zestaw pytań będą udzielały najczęściej prawidłowych odpowiedzi – co jest równoznaczne z ilością zdobytych punktów rozlosowane będą nagrody rzeczowe. Z najlepszymi w całorocznym cyklu konkursu spotkamy się podobnie jak w tym roku w FINALE, walcząc o miano tego naj...

O aktualnej klasyfikacji uczestników będziemy informować na bieżąco. Czytelniku – zaryzykuj i weź udział w proponowanej przez nas sportowej zabawie.

### Pierwszy zestaw pytań

- 1-1 pkt. - W jakim kraju – mieście odbędą się Letnie Igrzyska Olimpijskie w 2004r. ?
- 2-2 pkt. - Reprezentacja jakiego kraju jest aktualnym piłkarskim Mistrzem Europy?
- 3-3 pkt. - Który z piłkarzy ma na swoim koncie największą ilość strzelonych bramek dla reprezentacji Polski?
- 4-4 pkt. - Zawodnicy jakiego klubu sportowego w naszym kraju noszą przydomek „Czarne Koszule” ?
- 5-5 pkt. - Kto aktualnie pełni funkcję przewodniczącego Polskiego Komitetu Olimpijskiego?

-rud-

## „ISKRA” błysnęła w Pile

Forma, jaką na rozgrywanych w Pile MP w kolarstwie przełajowym zaprezentowali młodzi zawodnicy UKS „Iskra – Klim” Przytoczna jest kolejnym dowodem na to, że praca szkoleniowa w tym klubie przebiega prawidłowo, a wysokie notowania podopiecznych Tadeusza Jasionka i jego współpracowników w rankingu P.Z.Kol. nie są przypadkowe.

Miejsca młodych przytocznian na MP :

Juniorki -	11 m. Elwira UCHTO
	12 m. Agnieszka WARZYBOK
	14 m. Patrycja JASIONEK
Młodzicy -	1 m. Paweł KOZŁOWSKI
	8 m. Piotr PYSZNY
	27 m. Michał LORENC
juniorzy młodszy -	5 m. Łukasz SZYBISTY
	25 m. Krzysztof WARZYBOK
	27 m. Rajmund KULAWINEK
	28 m. Marek STRUG

Nam wypada w takim przypadku po raz wtóry jedynie pogratulować osiągniętych wyników i zaprosić wszystkich sympatyków kolarstwa do Przytocznej w niedzielę **27.02.2000r.** gdzie o godzinie 12:00 rozpoczyna się Otwarte Mistrzostwa woj. Lubuskiego w kolarstwie przełajowym.

ZAPRASZAMY

-j.r-





## Zgony

zarejestrowane  
w Urzędzie Stanu Cywilnego  
w Międzyrzeczu

1. Pietkun Jan r. 1935 zam. M-cz
2. Nowak Walenty r. 1906 zam. Bukowiec
3. Cichocka Teresa r. 1931 zam. M-cz
4. Banak Stanisław r. 1939 zam. M-cz
5. Lisek Natalia r. 1936 zam. Kalsko
6. Kloc Stefania r. 1911 zam. M-cz
7. Mich Janusz Stanisław r. 1942 zam. M-cz
8. Lachman Wiktoria r. 1926 zam. Pieski
9. Korsak Maria r. 1923 zam. M-cz
10. Mazurek Stanisław r. 1940 zam. M-cz
11. Góralski Zbigniew r. 1915 zam. M-cz
12. Sinoradzki Szczepan r. 1919 zam. Pniewo
13. Rzanny Jan r. 1936 zam. Kęszycza Leśna
14. Matulewicz Edward r. 1928 zam. Kalsko
15. Patycka Zuzanna r. 1915 zam. M-cz
16. Hryhorowicz Tadeusz r. 1927 zam. Szarcz
17. Ostrowski Franciszek r. 1912 zam. Lutol Suchy
18. Maćkowiak Stefan r. 1938 zam. Pszczew
19. Dubowik Piotr r. 1925 zam. Bledzew
20. Fila Roman r. 1934 zam. Chociszewo
21. Jankowska Elżbieta r. 1933 zam. Pszczew
22. Skowron Marianna r. 1930 zam. Policko
23. Multan Maria r. 1910 zam. Templewo
24. Kowalkowska Rozalia r. 1920 zam. Trzciel
25. Fabianczuk Aniela r. 1923 zam. Silna
26. Rychlewski Władysław r. 1946 zam. Trzciel
27. Skorupa Bolesław r. 1929 zam. Przytoczna
28. Borucki Lech r. 1958 zam. Kleszczewo

18 lutego br. zmarła

### p. **ZOFIA RYBAKOWA**

wspaniała nauczycielka i wychowawczyni  
kilkule pokoleń międzyrzeczczan.

Zachowajmy Ją na zawsze w pamięci.

Redakcja

## Nasza oferta

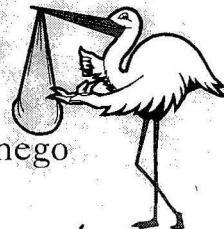
Każdy z czytelników może zamieścić u nas życzenia lub podziękowania (do 10 słów) za darmo! Należy tylko na kartkę z tekstem nakleić kupon znajdujący się obok.

Zapraszamy.



## Urodzenia

zarejestrowane  
w Urzędzie Stanu Cywilnego  
w Międzyrzeczu

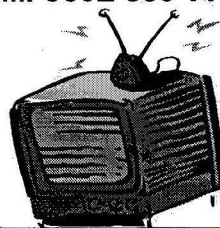
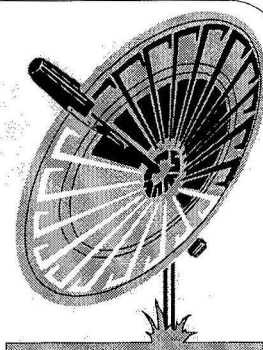


1. Gurlig Kacper Stanisław s. Adama i Doroty
2. Mazura Patrycja Paulina c. Pawła i Henryki
3. Włodarski Antoni Franciszek s. Wojciecha  
i Katarzyny
4. Szerszeńców Patrycja c. Mariusza i Katarzyny
5. Grządtko Aleksandra Sara c. Marka i Katarzyny
6. Kaja Monika c. Romana i Anny
7. Pupin Paweł s. Adama i Agnieszki
8. Kobylnik Weronika Katarzyna c. Sylwestra  
i Katarzyny
9. Urbanek Natalia Agnieszka c. Krzysztofa i  
Agnieszki
10. Skawicka Patrycja Małgorzata c. Dariusza i Sylwii
11. Zarzeczny Patryk s. Jarosława i Haliny zam.  
Trzciel
12. Hajdacz Błażej Piotr s. Zbigniewa i Cecylii  
zam. Nowa Wieś
13. Pawłowski Adam s. Aławomira i Agnieszki  
zam. Brójce

## Program lokalny

Międzyrzecz - Skwierzyna  
**Roman Sulkowski**

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 1  
66-400 Skwierzyna ul. Chrobrego 5  
**tel. (095) 742 05 01**  
**kom. 0603 846 436**  
**kom. 0601 539 776**



- \* REKLAMY
- \* OGŁOSZENIA
- \* ŻYCZENIA
- \* INFORMACJE

## POWIATOWA

Redagują:

Redaktor naczelny – Izabela Stopyra  
oraz: P. Barczewski, W. Chamienia, Sz. Gandurski, B. Jarmużek, T. Jasiński, S. Onyszczuk, J. Pacholak-Stryczek, J. Rudnicki, E. Sawiński, A. Stopyra, Z. Wojciechowski.  
Fotoreporter – G. Paczkowski  
Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 22, skr. pocztowa 81, tel. 741-2431  
Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz R. Sikorski tel. 742-08-18, ceny do uzgodnienia.  
Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.  
Wykonanie: Studio CD tel. 724 06 46. Druk: Max-Print tel. 7224-216





**DEALER  
NADWIŚLAŃSKIEJ  
SPÓŁKI WĘGLOWEJ**

**MATERIAŁY  
BUDOWLANE**

**Proponujemy państwu  
po atrakcyjnych cenach  
węgiel różnego asortymentu  
i koks.**

**Prowadzimy także  
sprzedaż materiałów budowlanych.**

### **NASZE PUNKTY SPRZEDAŻY:**

<b>ŁOWYŃ</b> ul. Słoneczna 26 tel. (095) 748 1981 fax (095) 748 1976	<b>PSZCZEW</b> ul. Dworcowa 8A tel. (095) 749 1010	<b>TRZCIEL</b> ul. Grunwaldzka 11 tel. (095) 743 1222
---	--	---

## **NOWOŚĆ !**

Fiat Auto Salon s.c. „WSM” w Międzychodzie-Bielsko wprowadził nową, niezwykle dogodną formę sprzedaży w systemie Kredyt 2000 !!

Dysponując kwotą 1150-2900 zł możesz od zaraz zostać właścicielem jednego z nowych samochodów:

	I wpłata	Ubezpieczenie	Rata	Kwota wpłaty ogółem
126p	417 zł	520 zł	199 zł	1 136 zł
Uno	715 zł	892 zł	342 zł	1 949 zł
Seicento	719 zł	896 zł	344 zł	1 959 zł
Siena	998 zł	1 244 zł	477 zł	2 719 zł
Punto	1 058 zł	1 320 zł	506 zł	2 884 zł

Nabywając auto w Międzychodzie dodatkowo zostajesz objęty sprzedażą premiowaną w 2000 roku i masz możliwość wylosowania jednej z niezwykle atrakcyjnych nagród !



### **ZAPRASZAMY**

**SPRZEDAŻ SERVICE** w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
**MYJNIA SAMOCHODOWA** 8<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

**FIAT AUTO SALON s.c. „WSM”**  
Ul. Armi Poznań 47  
64-400 Międzychód-Bielsko  
tel. (095) 7483007, 7483518  
fax (095) 7483009



**osprzęt elektroinst.,  
kable, przewody,  
żarówki, lampy,  
światłówki,  
sprzęt RTV i AGD:  
pralki, lodówki,  
kuchenki, okapy,  
maszyny do szycia  
odkurzacze  
itp.**



**narzędzia,  
elektronarzędzia,  
kłódki, zamki,  
silikony, kleje,  
art. sanitarne,  
art. metalowe,  
art. elektryczne  
itp.**



## SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

66-300 Międzyrzecz

**Os. Centrum 3**

**Tel.: 095 741-27-88**

(dawniej ELDOM - wejście w lewo)

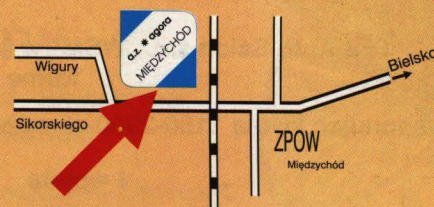
**Os. Centrum 2**

**Tel.: 095 742-19-61**

**ZAPRASZAMY - 9-17**



**NOWO OTWARTE  
CENTRUM TECHNIKI GRZEWCZEJ  
I WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK**



**projekt \* sprzedaż \* montaż \* serwis**

- kotły gazowe, olejowe, elektryczne Viessmann, Buderus, Junkers, Beretta, Torus
- grzejniki Purmo, Cosmocompact
- rury i kształtki miedziane, PCV, PE (5 000 rodzajów)

- ceramika sanitarna Koło, Roca, Keramag
- wanny, kabiny, brodziki, bateria

### PROMOCJA

- kotły gazowe i olejowe Buderus, Viessmann w pakietach promocyjnych
- kompletna kotłownia olejowa Fontecal 23 KW cena **4 999,- zł netto**

Międzychód ul. Sikorskiego 37 (dawny Prefabet)  
tel. (095) 748 46 08

Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-17<sup>30</sup>, sob. 7<sup>30</sup>-13<sup>00</sup>

